Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

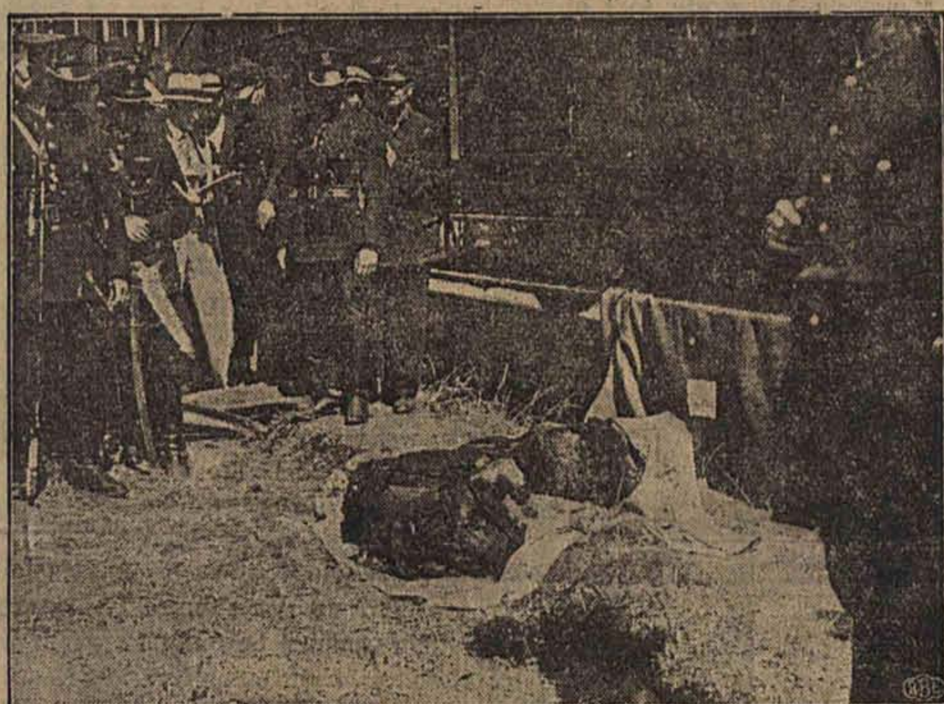
REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ CZWARTEK, 15 SIERPNIA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr.222

Straszliwa katastrofa kolejowa.

Zbrodnicze niedbalstwo zwrotniczego spowodowało tragiczne zderzenie dwuch pociągów.—6 osób zabitych, 27 odniosło ciężkie rany.— Na miejsce katastrofy przybyła komisja ministerjalna.

Zwrotniczy Wodzyński jest z zawodu ...szewcem i w chwili katastrofy łatał czyjeś buty.



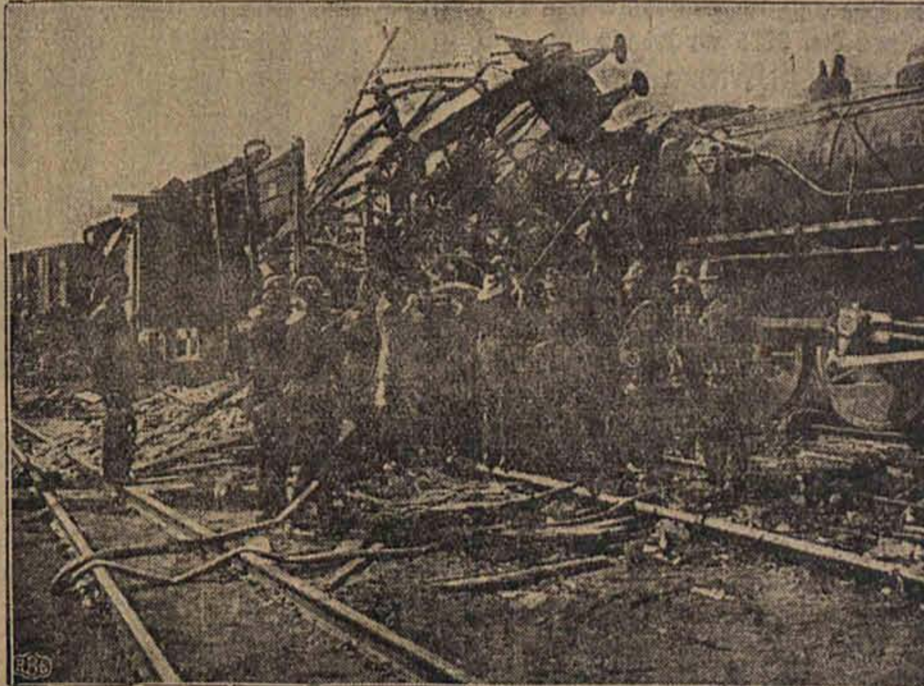
Zwęglone zwłoki pom. maszynisty, wydobyte z pod rozbitego wagonu. Nasz reporter robi notatki.



Spiętrzone resztki wagonów zatarasowały tor kolejowy.



Zwłoki 5-ciu zabitych żołnierzy zostały ułożone na polu.



Straż ogniowa gasi płonące wagony.

Straszna katastrofa kolejowa, jaka miała miejsce w dniu wczorajszym na stacji kolejowej w Karolewie, wywołała w całem mieście niesłychane wrażenie. Na miejscu katastrofy, która pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar w zabitych i rannych, rozgrywały się

DRAMATYCZNE SCENY

W ciągu ostatnich kilku lat nie notowano w Polsce katastrofy kolejowej, któraby pociągnęłaby za sobą tyle ofiar ludzkich. Zdołaliśmy ustalić następujące szczegóły tej strasznej w swych skutkach katastrofy.

Przyczyny katastrofy

W stronę Chojen biegną od stacji kolejowej Karolew dwa równoległe tory. Tuż za Karolewem z prawego toru odchodzi odgałęzienie w lewo, które, przecinając tor, prowadzący z Chojen do Łodzi, biegnie w stronę Retkini. Odległość między dwoma równoległemi torami wynosi

ZALEDWIE KILKA METRÓW.

W dniu wczorajszym o godzinie 6-ej rano został wypuszczony ze stacji Karolew pociąg, który podążył w stronę Retkini. Po przejściu pociągu przez zwrotnicę

NALEŻAŁO PRZESTAWIĆ ZWROTNICĘ

dla pociągu towarowego, mającego po pół godzinie podążyć z Karolewa w stronę Chojen, zwrotniczy nie uczynił jednak tego.

W stronę Łodzi zdążał z Chojen pociąg towarowy Nr. 3371, składający się z 5 wagonów. W wagonach tych znajdowało się

40 ŻOŁNIERZY 28 P. P. STRZ. KAN., którzy transportowali z Barycza do Sieradza sprzęt wojskowy, amunicję i żywność. W przeciwnym kierunku zmierzał pociąg towarowy Nr. 3376, składający się z 55 wagonów.

W chwili, gdy pociągi miały się minąć, pociąg towarowy, zmierzający w kierunku Chojen, skręcił, z powodu nie przestawienia zwrotnicy, na tor prowadzący do Retkini i z całego rozpędu

NAJECHAŁ NA TENDER (WĘGLARKĘ) LOKOMOTYWY

pociągu, zmierzającego do Łodzi i przejeżdżającego w tym momencie przez

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Straszliwa katastrofa kolejowa.

(Dokończenie)

zwrotnicę. Zderzeniu, będących w pełnym biegu pociągów, towarzyszył przeraźliwy huk druzgoczących się wagonów. Z rozbitych lokomotyw buchnęły snopy ognia, od których zajęły się wagony, znajdujące się w pobliżu lokomotywy pociągu towarowego, idącego z Łodzi. Wagony te

NAŁADOWANE BYŁY BAWEŁNĄ.

Prócz rozbitych lokomotyw legło w gruzach 19 wagonów, które się spiętrzyły i przedstawiały jakiś niesamowity wprost widok. W powietrzu rozlegały się

JĘKI I WOŁANIA O POMOC RANNYCH.

W pobliżu zdruzgotanych wagonów uwijało się kilkanaście osób, które jakimś cudem zdołały wyjść cało z tej katastrofy.

Straszliwe skutki

O wypadku zaalarmowano natychmiast wszystkie pogotowia ratunkowe, i straż ogniową i władze policyjne oraz wojskowe.

W kilka minut po katastrofie przybyły na miejsce

WSZYSTKIE ŁÓDZKIE KARETKI POGOTOWIA,

lekarze cywilni i wojskowi, trzy oddziały straży ogniowej oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Przystąpiono natychmiast do energicznej akcji ratowniczej, która była bardzo utrudnioną, gdyż ofiary katastrofy były formalnie

POGRZEBANE POD SZCZĄTKAMI ZDRUZGOTANYCH WAGONÓW.

Straż ogniowa zajęła się gaszeniem płonących wagonów.

Zaczęto wydobywać z pod szczątków wagonów rannych. Natknięto się na pierwsze trupy.

Z pod szczątków wagonu służbowego pociągu Nr. 2276 wydobyto

ZWŁOKI KIEROWNIKA POCIĄGU

Grzegieluchy Ignacego, który miał do tego stopnia zdruzgotaną głowę, że przy przenoszeniu trupa

MUSIANO GŁOWĘ PRZYTRZYMYWAĆ ŁOPATKĄ SAPERSKĄ.

Po chwili wydobyto tułów pozbawiony głowy, rąk i nóg. Zdołano później ustalić, że są to zwłoki spinacza Zaniaka. Zwłoki obydwuch nieszczęśliwców były doszczętnie zwęglone. Z pod gruzów lokomotywy

WYSTAJĄ DO POŁOWY ZWŁOKI POMOCNIKA MASZYNISTY

Szpondra Antoniego, którego narazie nie można było wydostać nazewnątrz z powodu przywalenia go przez ogromną ilość żelaziwa i węgla.

Zabici i ranni

Rzucono się na ratunek żołnierzy, których poczęto wydobywać ze zdruzgotanych wagonów. Wśród kilkunastu cięższej i lżej rannych, znaleziono

5 ZABITYCH ŻOŁNIERZY,

których natychmiast przewieziono do kostnicy szpitala wojskowego

Zabitymi okazali się:

szer. Jakób Duński,
szer. Albin Urbaniak,
szer. Szlama Gersz,
szer. Zygmunt Wiśniewski,
szer. Stanisław Łapkiewicz.

Na miejscu katastrofy energicznie pracowali lekarze zarówno cywilni jak i wojskowi. Z pod szczątków rozbitych pociągów wydobywano co chwilę rannych. Ogółem rannych jest

27 OSÓB,

a mianowicie:

plut. Władysław Ozdoba,
st. strz. Józef Bednarek,
st. strz. Bolesław Kowalski,
elew. Władysław Kuliński,
elew. Władysław Szeliga,
strz. Leon Spindel,
strz. Zygmunt Bąk,
strz. Antoni Szulc,
strz. Włodzimierz Cieba,
strz. Łukasz Chołubko,
strz. Władysław Czerwiński,
strz. Iiko Pelysz,
strz. Józef Staw,
strz. Dymitr Koczuń,
strz. Marjan Psiuch,
strz. Leonard Tomczak,
strz. Bronisław Pankiewicz,
strz. Roman Zommerfeld,
strz. Michał Jaźwiński,

oraz z obsługi kolejowej:

Władysław Wojczarek,
Jan Maciejak,
Stanisław Szewczyk,
Adam Samuel,
Władysław Wojciechowski,
Józef Sosnkowski,
Ignacy Maciejak,
Antoni Jeżewski.

Z pośród żołnierzy 2 odniosło bardzo ciężkie rany, 5 — ciężkie, 12 zaś — lżejsze. Zostali oni wszyscy przewiezieni po udzieleniu doraźnej pomocy do szpitala wojskowego, dokąd zostali również przewiezieni ranni pracownicy kolejowi. Pośród pracowników kolejowych jest 3 ciężko i 5 lżej rannych.

Jak nas informują, żadnemu z rannych nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Aresztowanie winowajcy

Na miejscu katastrofy byli obecni: pp. wojewoda Jaszczołt, starosta grodzki Strzemiński, wojewódzki komendant policji dr. Torwiński, komendant policji na m. Łódź insp. Niedzielski, naczelnik urzędu śledczego insp. Nosek, zastępca kierownika wydziału śledczego kom. Mika, prokurator kameralny dr. Kawczak, sędzia śledczy Maurer oraz szereg oficerów policji. Z władz wojskowych obecni byli mjr. Cieślak p. o. d-cy 28 p. p. strz. kaniowskich, prokurator wojskowy mjr. Dąbrowski oraz oficerowie żandarmerji.

Wstępne dochodzenie ustaliło, że

WINĘ PONOSI ZWROTNICZY MICHAŁ WODZYŃSKI,

ponieważ nie przestawił zwrotnicy po przejściu pociągu do Retkini. Wodzyński został natychmiast aresztowany i osadzony w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

O godz. 12 min. 30 specjalnym pociągiem na miejsce katastrofy przybyła komisja wydelegowana przez ministerstwo komunikacji, z prezesem dyrekcji kolejowej inż. Bienieckim i inspektorem Ejsmondem na czele. Komisja natychmiast przystąpiła do doraźnego śledztwa, celem stwierdzenia przyczyn katastrofy.

Ruch kolejowy wstrzymany

Roboty nad oczyszczeniem zatarasowanych torów trwały do późnej nocy, wskutek czego ruch na tym odcinku został całkowicie wstrzymany. Na miejsce przybyły dwa pociągi ratownicze i kompanja saperów.

Po wydobyciu zabitych i rannych, przystąpiono natychmiast do wydobywania ocalonej bawełny i sprzętu wojskowego. Największą trudność sprawiało usunięcie lokomotywy pociągu 3371, która spadła z nasypu, podczas gdy druga lokomotywa została na szynach.

Z powodu całkowitego zatarasowania toru w dniu wczorajszym nastąpiły chwilowe

ZMIANY W RUCHU POCIĄGÓW.

Wstrzymano więc w Widzewie pociąg lwowski (nr. 529U) który miał przejechać przez Łódź — Kaliską i udać się w dalszą drogę do Poznania. Pociąg ten miał przybyć do Łodzi o godz. 9.26 z rana. Z Widzewa skierowano go więc

NA ŁÓDŹ — FABRYCZNĄ,

skąd pasażerowie przejechali tramwajami na dworzec kaliski, gdyż stamtąd odchodził później pociąg do Poznania. Wstrzymano zupełnie pociąg odchodzący ze stacji kaliskiej do Koluszek o godz. 8.55 zrana

Również pociąg, z Krakowa, który miał przybyć na stację kaliską o godzinie 7.15 skierowano na Łódź-Fabryczną.

W dniu dzisiejszym przywrócona będzie normalna komunikacja.

Szewc w roli zwrotniczego

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, zwrotniczy Michał Wodzyński „zapomniał" przestawić zwrotnicę z tego powodu, że zajęty był naprawą obuwia. Wodzyński jest z zawodu szewcem i w zamieszkanej przez siebie budce dróżnika posiadał warsztat szewcki.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że Wodzyński otrzymał w swoim czasie odznaczenie za zapobiegnięcie katastrofie kolejowej.

Bag.

Pogrom żydów w Kownie

pod osłoną policji.

Berlin, 14 sierpnia.

„Berliner Tageblatt" ogłasza dziś szczegółowe informacje ze strony litewskiej, potwierdzające, wbrew zaprzeczeniu litewskiej agencji telegraficznej, wiadomość o pogromach antyżydowskich na przedmieściach Kowna.

Według tych informacji, bandy litewskich faszystów zainscenizowały na przedmieściach kowieńskich Słobódka i Szancy pogrom żydów, podług starych metod ochrany carskiej, przyczem policja kowieńska zachowała się biernie, a nawet częściowo współdziałała z awanturnikami.

Aranżerem pogromu była tajna policja litewska, wspomagana przez litewskie związki strzeleckie i organizację faszystowską „Żelazny Wilk".

W czasie trwania ekscesów wzywano daremnie interwencji rządu.

Pogrom rozpoczął się wieczorem od awantur, urządzanych przez zbrojnych awanturników na ulicach Słobódki, gdzie przechodniów legitymowano i bito.

Z 65 ofiar żydowskich, zmasakrowanych niemiłosiernie, większą część odstawiono do szpitala z ciężkiemi ranami.

W tym samym czasie inna banda pobiła ciężko na przedmieściu Szancy 40-tu żydów, nie oszczędzając nawet 70-letnich starców.

Nazajutrz ekscedenci przy czynnym udziale policji zaatakowali mieszkania żydowskie.

Prasie kowieńskiej zakazano ostro ogłaszania o tych ekscesach. Redaktor dziennika kowieńskiego „Judische Stimme", który w formie oględnej wspomniał o ekscesach antyżydowskich, skazany został na miesiąc więzienia.

Waldemaras wzbraniał się początkowo przyjmować delegacje, a litewski minister spraw wewnętrznych oświadczył, że nie wie nic o ekscesach. Gdy delegatom udało się wreszcie uzyskać audjencję u Waldemarasa, przyrzeczono im interwencję.

„Berliner Tageblatt" stwierdza z naciskiem, że do tej pory niewiadomo nic o dochodzeniach sądowych przeciwko inscenizatorom pogromów, wobec czego wśród ludności żydowskiej na Litwie panuje nastrój bardzo przygnębiony.

Węgiel zadecyduje o losach Europy.

W pamiętnikach Leonarda da Vinci znajdują się prześliczne szkice... nowoczesnych aeroplanów.

Gdy się tym szkicom (umieszczonym pod szkłem, w Ambrozjańskiej Bibljotece w Medjolanie) nieco bliżej przyjrzeć — nie można się nadziwić, że ludzie już wtenczas nie latali w powietrzu.

Być tak blisko jakiegoś wynalazku i nie zrealizować go!

Faktem jest, że i Leonardo i późniejsi jego naśladowcy usiłowali wznieść się w powietrze na swoich płatowcach: brakowało im jednak — **spalinowego motoru!**

Dopiero, gdy **rozwój nowoczesnego automobilizmu** wytworzył typ — **lekkiego, kompaktnego i silnego motoru** benzynowego — człowiek mógł zastosować to źródło tętniącej siły do dawno już mu znanych płatowców.

Tak powstała awjacja...

— — — — — — — —

Takie skojarzenia zawiłych i krętych dróg rozwojowych spotyka się nie tylko w technice.

Gdy na tej udręczonej dziś i szarpanej przez ludzi - ziemi, zapanuje kiedyś jakiś bardziej rozumny i sprawiedliwy ustrój społeczny i gospodarczy —ludziom owej epoki trudno będzie zrozumieć, **że to my już** porywaliśmy się na dokonanie tego wielkiego reformatorskiego dzieła — nie mając po temu jeszcze tylu **organizacyjnych, technicznych i „innych" przesłanek!**

Jakich — o tem oni dopiero wiedzieć będą, — nigdy my, poomacku i na ślepo nowych dróg szukający...

— — — — — — — —

Ale wrócimy z naszych perspektywistyczno-przyszłościowych fantazji — na twardą i krzepką ziemię teraźniejszości.

Zajrzymy nawet **pod ziemię**, — zobaczymy tam ciekawe a osobliwe rzeczy: **WĘGIEL DOJRZEWA!**

Gdy na komisji finansowej konferencji haskiej minister Snowden — niby tradycyjny buldog angielski — rzucił się na ministra Francji Cherona — to przyczyną tego był ów — dojrzewający węgiel!

Nie drobna różnica w udziale reparacyjnym Anglji: ta różnica stanowi zaledwie 2 do 3 **pro mille** budżetu angielskiego!

Snowden ani próbował, ani mógł ukryć, że **węgiel**, i tylko węgiel... leży mu na wątrobie!

Ten węgiel, który Niemcy obowiązane są, w charakterze spłat rzeczowych, wysyłać do Francji, Włoch i Belgji, a który zajął miejsce eksportowanego przed wojną, **angielskiego węgla!** Francja by z duszy rada anglikom podtym względem ustąpić: niech Niemcy zamiast węglem zapłacą gotówką — a Francja kupi wtenczas węgiel, choćby u anglików!

Ale na tę propozycję odpowiedział minister gospodarczy Rzeszy, dr. Curtius, krótkim i węzłowatym: „Non possumus — niemożliwe!"

Jakżeż rozciąć ten węzeł gordyjski: jakżeż umożliwić Niemcom spłaty reparacyjne w postaci dostaw rzeczowych — a Anglji ułatwić eksport węgla, zatrudnienie miljona bezrobotnych?

Jakkolwiek trudnym jest problemat — rozwiązanie jego zdaje się być możliwem, jeśli w sukurs przyjdzie... **kartel międzynarodowy węgla!**

Od lat panują w europejskim przemyśle węglowym stosunki dzikie i bezsensowne!

Świetnie te stosunki scharakteryzował najlepszy bodaj znawca tej kwestji w Europie — prof. Schmalenbach:

„Zdawać by się mogło, że mieć w swoim kraju węgiel, to chyba — dobrze, nie mieć go — gorzej? Tymczasem jest wręcz odwrotnie: Kraje produkujące węgiel, jak Anglja, Niemcy, Polska i t. d., — sprzedają go szwedom i norwegom **poniżej własnych kosztów, ludności zaś wewnątrz kraju po cenach tak wysokich**, by i te wyżej wspomniane straty pokryć i coś niecoś jeszcze zarobić".

Wypada więc — jak widzimy — że mieć węgiel to gorzej, — nie mieć go — lepiej!

Na takim stanie rzeczy cierpi najbardziej Anglja, która przed wojną eksportowała 80 miljonów ton, a która dziś — mimo „dumpingu" wyeksportować może zaledwie 54 miljony ton.

A że prócz tego, standard życiowy angielskiego górnika jest dużo, dużo wyższy niż naszych... Leonor, Szymczyków i Dusiów, — że jest on nawet znacznie wyższy niż górnika niemieckiego — przeto eksport „dumpingowy" jest dla Anglji i szalenie kosztowny i socjalnie ciężki.

Próbowano zmusić górników angielskich, by — mieli mniejsze potrzeby życiowe — nastąpił znany, długotrwały strejk. Rezultat znany: Anglja jeszcze bardziej utraciła rynki zbytu — a pokonany górnik wybrał do parlamentu Mac Donaldów i Snowdenów, ażeby mu przywrócili wyższe dawne zarobki i 7-godzinny dzień roboczy:

I Snowden obiecał — obiecał... na jesieni!

Czyż można mu się dziwić, że na samo słowo o „węglu reparacyjnym" wpada w furję?

Ale jak powtarzamy — jest wyjście: **kartel międzynarodowy!** Rząd Mac Donalda przygotował grunt w Anglji, zmuszając przemysłowców do **syndykalizacji sprzedaży węgla!**

Ciekawy fenomen: **partja robotnicza organizuje kapitał!**

A teraz do Hagi ziechali 2 przedstawiciele **reńsko - westfalskiego syndykatu węglowego i przedstawiciele angielskiego ministerstwa górnictwa.**

Jak donosi prasa holenderska, ma być na początek utworzone **porozumienie anglo - francusko - niemieckie, na kształt kartelu stalowego!**

Gdyby do tego doszło — nastąpiłby **przydział określonych kwot węgla** eksportowego dla kartelu kraju, **ustalenie dobrych cen**, a górnikom możnaby porządnie zapłacić — słowem porządek i ład... w węglu!

Czy węgiel już do tego dojrzał? Przyszłość najbliższa okaże. Ale — jeśli w ten sposób uda się załagodzić spór międzynarodowy w Hadze — będzie to znowu swoisty splot rozwoju gospodarczego i politycznego Europy! Niby motor automobilowy — płatowcom Leonarda, przyszedłby w sukurs ideom i traktatom politycznym — rozwój międzynarodowych karteli.

r—n.

Jak anglicy zdobywali świat.

Dzieje pioniera polityki kolonizacyjnej, Cecíla Rodsa.

W Londynie zazwyczaj pogoda nie liczy się z zamiarami londyńczyków jak również londyńczycy nie liczą się z pogodą. W sierpniu naprzykład, leją zimne deszcze wtedy właśnie, gdy londyńczycy mają zamiar spędzać wolne od zawodowych zajęć chwile i zachwycać się pogodą. Anglik **„stwierdza tylko fakt"** i na tem się ogranicza.

Wyścigi konne, gdy kobiety tracą szalone kwoty na stroje, odbywają się przy „listopadowej" pogodzie. Anglicy znów **„stwierdzają tylko fakt"** i rozpoczyczynają rozmowę na inny zupełnie temat lub wogóle przestają mówić, przypuszczając, że **już i tak powiedzieli zbyt dużo.** Jednem słowem, niebo jak zazwyczaj kaprysi, a anglicy najspokojniej w świecie zażywają wywczasów letnich.

Według ustanowionego raz na zawsze programu, odbywają się teraz wyścigi; zabawy na powietrzu, przyjęcia widowiska. Jeśli niebo jest zachmurzone i leje w tym czasie, gdy, według programu, powinna być „słoneczna pogoda", lub „parna letnia noc", — **tem gorzej dla nieba.**

Letnim bankietom i balom nie może stać na przeszkodzie ani zdecydowanie jesienna niepogoda, ani też zmiana rządu. Tem nie mniej uważny obserwator zanotuje obecnie historyczne, ze względu na swą doniosłość, zebrania, które odbywają się, wbrew przyjętemu zwyczajowi, bez hałasu, bez reklamowych artykułów w poczytnych pismach i bez tasiemcowych opisów damskich strojów.

Historycznym takim bankietem jest obecnie bezwzględnie jubileuszowe zebranie **„stypendystów Rodsa"** w oksfordskim uniwersytecie. Ze względu na to, że stypendystów jest 175, stypendja zaś istnieją okrągłe 25 lat, — na zebraniu obecnych było **kilka tysięcy osób.**

Stypendja są dość poważne. Każdy stypendysta otrzymuje rocznie 300 funtów szterlingów. Stypendystami są angielscy „koloniści", z wyjątkiem 5 osób, które pochodzą z Niemiec. Stypendja te pochłaniają rocznie 50.000 funtów szterlingów.

Lecz kim był ten Rods, który pozostawił dużo miljonów funtów szterlingów, aby procenty od nich umożliwiały wydawanie rokrocznie 50.000 funtów szterlingów 175 młodym ludziom, studentom uniwersytetu oksfordskiego, przybywającym z kolonji i Niemiec?

Obecnie, gdy minęło już 27 lat od chwili śmierci fundatora, można mówić o nim zupełnie spokojnie. Cecil John Rods był synem biednego prowincjonalnego angielskiego duchownego. Cecil był piątym z rzędu synem, lecz rodzeństwo jego składało się z dziesięciu osób.

Cecil Rods urodził się w roku 1852. W końcu roku 1870 był Rods zmuszony przerwać swe studja na uniwersytecie oksfordskim, gdyż **zachorował na gruźlicę.** Wyjechał on do dzikiej jeszcze wówczas Południowej Afryki, gdzie starszy brat jego pracował w niedawno odkrytych kopalniach djamentów.

Młodemu Cecilowi tak dopisało szczęście, że po trzech latach **posiadał już wielomiljonowy majątek.** W stepach Południowej Afryki stał się jeszcze jeden cud: **Cecil zdobył nietylko majątek, lecz odzyskał** również zdrowie.

I młody człowiek, bogaty jak Krezus, postanowił wrócić do Anglji, by kontynuować studja na uniwersytecie oksfordskim. Lecz poprzednio jeszcze postanowił Cecil Rods odbyć podróż po kraju, który jest obecnie znany pod nazwą „Rodezji". Obecnie linja kolejowa prowadzi z Kapsztadtu daleko na północ i prowadzi do Bukamu na brzegu Kongo. Długość tej linji kolejowej wynosi coś około 2.500 kilometrów. Koleją przebywa się obecnie tę przestrzeń w ciągu 48 — 50 godzin.

W owych czasach nie było jeszcze linji kolejowej. Nie było wogóle ani linji kolejowej, ani miast. Kraj cały należał do tuziemnych królików, nad którymi panował czarny król Lobenguła. Podróż, która trwa obecnie dwa dni, zajęła Cecilowi Rodsowi 8 **miesięcy czasu,** gdyż całą drogę odbył w wagonie zaprzągniętym w woły. Cecil Rods był zagadkowym człowiekiem, posiadającym silną wolę i bujną wyobraźnię...

Powrócił on do Anglji, ukończył uniwersytet oksfordski i znów pojechał do Południowej Afryki. Do połowy sześćdziesiątych lat ubiegłego stulecia wiedziano właściwie w Europie jedynie, że w Południowej Afryce jest miasto Kapsztadt.

„Proszę mi powiedzieć z ręką na sercu: czy państwo wiecie czem jest kolonja kapsztadtska?" — tego rodzaju pytanie zadawał czytelnikom znany rosyjski romanista, podróżujący po Południowej Afryce w roku 1850. Zwracał się on do czytelnika z prośbą, by nie złościł się z powodu tego pytania jak również z powodu wątpliwości. W tych czasach obrażanie się za tego rodzaju pytania było zupełnie nie na miejscu, gdyż **o kolonji kapsztadtskiej wiedziano bardzo mało nietylko w Rosji, lecz i w Anglji.** Gdy Cecil Rods powtórnie przyjechał do Południowej Afryki, Anglja posiadała o kolonji kapsztadskiej bardzo słabe pojęcie.

Wkońcu lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia został Cecil Rods wybrany do parlamentu kolonji kapsztadskiej i otrzymał tekę **ministra skarbu,** a w roku 1890 został premjerem ministrów. W roku 1895 wtargnęli anglicy z kolonji kapsztadskiej do Transwaalu, który był niezależną republiką Burów. Wtargnięcie to zostało odparte i wodzowie jego z doktorem Jemsonem na czele znaleźli się w więzieniu w Pretorji.

Trudno jest wyobrazić sobie, dzisiaj tę burzę, jaką wywołał wówczas „napad" doktora Jemsona w całym świecie. Cecil Rods kategorycznie zaprzeczał, jakoby cośkolwiek wiedział o projektowanym „napadzie". Obecnie jednakże dobrze wiadomo, że plan „napadu" doktora Jemsona był rozpatrywany w obecności premjera kolonji kapsztadtskiej Cecila Rodsa.

Doktór Jemson, który umarł w roku 1920, otoczony honorami, pochowany został zgodnie z testamentem w Południowej Afryce, w stepach, gdzie na jednem ze wzgórz znajduje się **samotna mogiła Cecila Rodsa,** zmarłego w 1902 roku.

Jak wszyscy wielcy ludzie, posiadał Cecil Rods za życia **fantastycznych zwolenników i zaciekłych wrogów.** Zwolennicy zachwycali się jego śmiałemi imperjalistycznemi ideałami wtedy, gdy przeciwnicy nazywali te ideały w najlepszym wypadku, szaleństwem.

Jednym z ideałów Cecila Rodsa była **„brytyjska Afryka od ujścia Nilu do Kapsztadtu".** Przez to kolosalne terytorjum przechodzi obecnie angielska linja kolejowa. Gdy myśl ta była po raz pierwszy wypowiedziana przez Cecila Rodsa, europejczycy znali jedynie dolinę Nilu na północy i skrawek Południowej Afryki. Następnie Niemcy zdobyły kolosalne terytorja od brzegów oceanu Indyjskiego do Tanganajki. Obecnie, w 27 lat po śmierci Rodsa, kolosalny plan brytyjskiej Afryki od Kapsztadtu do morza Śródziemnego zaczyna się urzeczywistniać. Należąca przed wojną światową do Niemiec Tanganajka, znalazła się obecnie w posiadaniu Anglji.

Umierając, pozostawił Cecil Rods między innemi, ogromną kwotę, która przynosi co roku 50.000 funtów szterlingów na 175 stypendjów uniwersytetu oksfordskiego.

170 „kolonistów" brytyjskich oraz 5 niemieckich otrzymuje co roku stypendja w wysokości **300 funtów szterlingów.** W bieżącym roku mija 25 lat od chwili powstania tych stypendjów.

W Anglji jest bardzo dużo „czarownych bajek na jawie". Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że nie zawsze te „czarowne bajki" są znane szerokiemu ogółowi. B.

Kompromis w Hadze osiągnięty!

Rewizja planu Younga.—Nadrenja będzie ewakuowana za 6 miesięcy.

Londyn, 14 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsza wieczorna prasa londyńska donosząc o całkowitem odprężeniu w Hadze uderza w ton zwycięski, pisząc o Snowdenie, jako o częściowym tryumfatorze. Państwa zasiadające w komisji finansowej zgodziły się na żądanie Snowdena, aby plan Younga poddany był w poszczególnych komisjach rewizji. W sobotę komisje te zostaną zwołane, wobec czego prasa przewiduje, że Snowden w sobotę po posiedzeniu wyjedzie do Londynu, by powrócić do Hagi po ukończeniu prac podkomisji, co według przypuszczeń prasy potrwa 8—10 dni. Prasa londyńska określa stanowisko Francji jako nerwowe, a Włoch, jako pasywne. Tylko Belgja okazała zrozumienie sytuacji i premjerowi belgijskiemu należy się wdzięczność Wielkiej Brytanji.

HAGA, 14 sierpnia.

Członkowie delegacji niemieckiej oświadczają, że sprawę ewakuacji Nadrenji można uważać za załatwioną.

W czasie wczorajszej rozmowy przedstawicieli mocarstw okupacyjnych ustalono, że nie będzie zwołana podkomisja rzeczoznawców wojskowych.

Wobec tego przypuszczają, że sztaby wojsk okupacyjnych przedłożyły już swoim rządom plan wycofania wojsk.

ANGLICY PROPONUJĄ I BRONIĄ PROJEKTU, ABY WSZYSTKIE WOJSKA OKUPACYJNE WYCOFANO DO KOŃCA LUTEGO

Ewakuację rozpoczęliby anglicy, którzy swoje wojska chcą wywieźć najpóźniej przed Bożem Narodzeniem.

Mają oni do przewiezienia 6300 żołnierzy, podczas gdy Francja utrzymuje w Nadrenji 51.300 ludzi, Belgja zaś 5.500.

Jako ostatni opuściliby Nadrenję żołnierze francuscy.

Przedmiotem osobnego targu są zagadnienia finansowe, związane z ewakuacją Nadrenji. Sojusznicy zażądali, aby Niemcy wzamian za natychmiastową ewakuację zrezygnowali z rozmaitych pretensyj z tytułu szkód. wyrządzonych przez wojska okupacyjne oraz z tytułu likwidacji okupacji.

Niemcy opierają się temu wszelkiemi środkami i wskazują, że chodzi tu o sumy, które mają dla Niemiec o wiele większe znaczenie, aniżeli sporne miljony Snowdena dla Anglji.

Francja uzależnia jednak w dalszym ciągu zgodę swą na ewakuację od przyjęcia choćby zmodyfikowanego planu Younga.

Haga, 14 sierpnia
Polska Agencja Telegraficzna.

Przy końcu posiedzenia w komisji finansowej Snowden stwierdził, że przyjęcie wniosku było niezwykle pożyteczne. Bez tego wniosku opinja mogłaby interpretować odroczenie posiedzenia komisji, jako oznakę, że konferencja znalazła się w impasie.

Berlin, 14 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

W uzupełnieniu wiadomości o konferencji przedstawicieli 4 mocarstw okupacyjnych a delegatami niemieckimi prasa donosi, że w kwestjach finansowych, pozostających w związku ze sprawą ewakuacji ze strony niemieckiej nie poczyniono żadnych przyrzeczeń. Rozmowy te miały charakter rozważań przygotowawczych. Odpowiedzi Anglji, Belgji i Francji w sprawie dokładnej daty ewakuacji oczekiwane są w sobotę.

Paryż, 14 sierpnia.

Przywódca socjalistyczny Leon Blum wyraża ubolewanie w dzienniku „Le Populair'e", że stanowisko, zajęte przez Snowdena w Hadze jest sprzeczne z duchem i literą uchwał międzynarodowych.

Paryż, 14 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Opinja publiczna francuska śledzi z ogromnem naprężeniem przebieg konferencji międzynarodowej w Hadze Wszystkie większe dzienniki wysłały do Hagi specjalnych korespondentów. Również oficjalna agencja Havasa zorganizowała służbę specjalną w Hadze na czas konferencji.

Dziennik „Comoedia" zaznacza, że po raz pierwszy od czasu wojny ukazują się obecnie w prasie oficjalne komunikaty, przypominające pełne trwogi chwile, kiedy z urzędowych lakonicznych doniesień starano się odgadnąć prawdziwy stan rzeczy na froncie wojennym. Dzisiaj frontem jest Haga, gdzie ważą się losy przyszłego pokojowego pożycia ludów europejskich.

Ostatnie wieści z konferencji pozwalają przypuszczać, że

Snowden ustąpi nieco ze swego nieprzejednanego stanowiska. Niemniej sytuacja w dalszym ciągu jest zawikłana.

„La Republique", oficjalny organ grupy radykalnej, omawiając dotychczasowy przebieg konferencji, zaznacza, że o ile wystąpienia Snowdena wywołują rozczarowanie, to

z zadowoleniem należy podkreślić serdeczny stosunek Brianda ze Stresemannem.

W chwili gdy Rzeczpospolita niemiecka święci 10-lecie swego istnienia, w opinji publicznej Francji i Niemiec zarysowuje się wzajemne zbliżenie.

Pewien wpływ na to zbliżenie wywiera prawdopodobnie bezwzględne stanowisko Anglji.

„Action Francaise" w artykułach Leona Daudeta w przeciwieństwie do innych dzienników, zajmuje stanowisko zdecydowanie pesymistyczne. Dziennik twierdzi, że

konferencja w Hadze jest konferencją likwidacji nie wojny, lecz zwycięstwa, a nawet być może Francji.

Rząd labourzystów jest wyraźnie germanofilski i nastrojony wrogo do Francji. Niema wątpliwości — oświadcza „Action Francaise" — że nad Francją zawisła groza wojny większa niż w sierpniu 1914 roku.

Polska będzie wybrana ponownie
do rady Ligi narodów.

Berlin, 14 sierpnia
Polska Agencja Telegraficzna

Genewski korespondent Berliner Tageblattu donosi w związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady Ligi Narodów że Polska zostanie prawdopodobnie wybrana ponownie. Zamiast Rumunji wybrana zostanie Jugosławja, a zamiast Chili jakieś inne państwo południowoamerykańskie. Wobec wycofania się Argentyny i Brazylji liczyć się należy z ogłoszeniem projektu, aby państwa południowo - amerykańskie miały 2 miejsca zamiast 3 i by na miejsce 3 państwa południowo - amerykańskiego wprowadzić do Rady Ligi jedno z państw neutralnych. Według korespondenta tego najwięcej szans ma Norwegja.

Prezydent Rzplitej
wyjeżdża na Górny Śląsk.

Warszawski korespondent „Republiki" (S) telefonuje:

Dnia 17 b. m. Prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża na kilka dni na Górny Śląsk na uroczystość obchodu 10-lecia powstania śląskiego.

„Zeppelin" leci do Tokio
przez terytorjum polskie.

Warszawski korespondent „Republiki" (S) telefonuje:

Czynniki niemieckie poczyniły u władz polskich starania o udzielenie zezwolenia na przelot Zepelina prze terytorjum polskie. Zezwolenie to oraz wizy tranzytowe dla załogi Zeppelina wraz z dr. Eckenerem, który jest dowódcą statku, zostały przez władze polskie udzielone.

Zeppelin w locie swoim do Azji przeleci nad Polską.

Przypuszczalnie obierze on drogę na Wrocław — Kempno — Ostrów — Warszawę — Białystok i Wilno ku Moskwie.

Przelot Zeppelina nad Polską ma nastąpić w najbliższym czasie.

Dotychczas jednak ani władze wojskowe ani cywilne władze lotnicze nie zostały poinformowane o czasie przelotu Zeppelina.

Odroczenie służby wojskowej
dla studentów uniwersytetu we Florencji.

Warszawski korespondent „Republiki" (S) telefonuje:

Ministerstwo oświecenia publicznego uznało uniwersytet we Florencji za uczelnię wyższą uprawniającą do uzyskania przez słuchaczy tej uczelni, obywateli polskich odroczeń służby wojskowej.

O decyzji tej zawiadomione zostały wszystkie wydziały administracji państwowej, którym podlegają sprawy poborowe.

Inż. Wasiutyński skazany
na 3 miesiące więzienia.

Paryż, 14 sirpnia
Polska Agencja Telegraficzna

W sprawie przeciwko inż. polskiemu Wasiutyńskiemu, który niedawno na dworcu kolejowym Gare du Nord miał gwałtowne zajście z urzędnikiem kolejowym, sąd karny skazał inż. Wasiutyńskiego na 3 miesiące więzienia i niewielką grzywnę. Sąd postanowił zawiesić wykonanie kary, co oznacza według prawodawstwa francuskiego, że o ile skazany nie popełni żądnego przestepstwa w ciągu 5 lat — wyrok skazujący uważać należy za niebyły.

Halki na granicy Chin
Kawalerja sowiecka wtargnęła do wsi chińskiej.

Paryż, 14 sierpnia

„Petit Parisien" donosi z Szanghaju, iż na granicy sowiecko - mandżurskiej doszło kilkakrotnie do strzelaniny. W niedzielę dnia 11 sierpnia w okolicach Suifonu wojska sowieckie otworzyły ogień z karabinów maszynowych, przyczem dwu żołnierzy poniosło śmierć na miejscu, pozatem jest wielu rannych. W poniedziałek znów na jednym z odcinków granicznych powstała strzelanina, przyczem po obu stronach są ranni.

Londyn, 14 sierpnia

Według doniesień z Tokio, oddział 60 czerwonych kawalerzystów przekroczył rzekę Arguń i wkroczył do jednej z wsi pogranicznych. 5 mieszkańców tej wsi zostało straconych. Oddział kawalerji sowieckiej przez czas dłuższy grasował po okolicy.

Mukden, 14 sierpnia

Dalszych 60 obywateli sowieckich urzędników kolei wschodnio chińskiej zostało aresztowanych pod zarzutem uprawiania sabotażu.

Załoga okrętu francuskiego
wrzuciła kapitana do morza.

Berlin, 14 sierpnia.

Z Madrytu donoszą: Załoga stojącego w hiszpańskim porcie Ferrol okrętu francuskiego „Skutari", zbuntowała się i wrzuciła kapitana do morza.

Kapitan zdołał dopłynąć do portu, gdzie zaalarmował straż nadbrzeżną.

Po dłuższej walce z buntownikami okręt został zdobyty i cała załoga zakuta w kajdany.

8 oficerów zginęło
w katastrofie samolotowej

Tokio, 14 sierpnia.

Z lotniska tokijskiego Tachikawa wyleciał wczoraj samolot wojskowy, wiozący 8 oficerów sztabu generalnego na inspekcję.

Samolot ten w odległości kilku kilometrów od lotniska runął na ziemię, przyczem wszyscy znajdujący się w nim oficerowie zostali zabici.

Szpieg i agitator bolszewicki
pod płaszczykiem działacza oświaty.

Tallin, 14 sierpnia.

Wielkie wrażenie wywołało tu aresztowanie członka żydowskiej rady kulturalnej Bekkera, który, jak się okazało, pod pozorem pracy oświatowej zajmował się szpiegostwem i agitacją komunistyczną.

Krwawa strzelanina
w Radzie Miejskiej.

Nowy Orlean, 14 sierpnia.

Na posiedzeniu rady miejskiej doszło do bójki wskutek dyskusji, jaka się wywiązała wobec złożenia przez radnych partji robotniczej — petycji, domagającej się cofnięcia rozporządzenia, wydanego w związku ze strajkiem tramwajowym. Podczas bójki zaczęto strzelać z rewolwerów, przyczem jedna osoba została lekko ranna.

Policja przywróciła porządek, posługując się bombami łzawiącemi.



SIERPIEN
15
CZWARTEK

Dziś: Wniebowz. N.M.P.
Jutro: Rocha i Joachima

Wschód słońca	4.17
Zachód słońca	7.34
Wschód księżyca	4.45
Zachód księżyca	11.28
Długość dnia:	14.47
Ubyło dnia:	1.54

Na ćwiczenia wojskowe

powołano podoficerów rezerwy rocznika 1896 oraz szeregowych rezerwy roczników 1903 i 1902.

Kto nie otrzymał karty powołania winien zgłosić się do P.K.U.

W dniu wczorajszym ukazało się obwieszczenie dowództwa okręgu korpusu w sprawie powołania w roku bieżącym szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe.

W myśl tego obwieszczenia w roku bieżącym zostają powołani następujący szeregowi:

1) Podoficerowie rocznika 1896 z piechoty, czołgów, kawalerji, artylerji, saperów, saperów kolejowych i samochodów. Oprócz tego z pośród podofic. r. 1896 następujące kategorje specjalistów z pułków łączności: — telegrafistów, telemechaników, budowlan., kierowców samochodowych i motocyklistów i z pułku radjotelegraficznego — specjalistów radjotelegraficznych, radjomechaników i kierowców samochodów.

2) Podoficerowie i szeregowcy r. 1903 z piechoty czołgów, artylerji, wojsk lotniczych, balonowych, saperów kolejowych, wojsk łączności i samochodowych.

3) Podoficerowie rocznika 1903 z taborów, służby zdrowia, uzbrojenia i intendentury.

4) Podoficerów i starszych szeregowców kawalerji roczn. 1903 oraz szeregowcy tegoż rocznika z następującemi specjalnościami: obsługi c. k. m., łączność, pionierów i samoch. pancernych.

5) Podoficerowie i szeregowcy roczn. 1903 z pułku radjotelegraficznego z następ. specjalnościami; specjaliści radjotelegrafiści, radjomechanicy i kierowcy samochodowi.

6) Szeregowi rocznika 1903 z żandarmerji (tylko żandarmi).

7) Szeregowi rez. rocznika 1901 z samochodów (tylko kierowcy samochodów)

8) Podoficerowie i szeregowcy r. 1903 ze służby weterynaryjnej, którzy mają ukończony kurs podoficerski i fachowego wyszkolenia san wet. i podkowniczego w. b. okręgowych szpitalach koni.

9) Podoficerowie i marynarze r. 1903, mający przydział do flotyli pinskiej.

10) Podoficerowie i szeregowi roczn. 1902 z pułków lotniczych nast. specjalności: telefonistów, radjotelegrafistów, radjomechaników, mechaników, fotolaborantów, kierowców samochodowych, motocyklistów, meteorologów i rusznikarzy. Ponadto kierowcy samochod. z r. 1901 i 1904

11) Podoficerowie i szeregowi rez. r. 1902 z balonów z następ. specjalności; telefonistów, szykowaczy, meteorologów, kierowców samochodowych i motocyklistów.

12) Podoficerów i szeregowców z saperów i saperów kolejowych ze wszystkich roczników następujących kategorji: specjaliści miotaczy ognia, specjaliści monterów, mostów, mający przydział do baonu mostowego, specjaliści reflektorzyści podsłuchowi mający przydział do baonu elektrotechnicznego.

13) Podoficerowie rocz. 1890, 1891, 1894, 1895, 1899, 1900, 1901 i 1902 oraz st szeregowcy i szeregowcy z roczn. 1899, 1900, 1901 i 1902, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku 1928 lecz z różnych powodów ćwiczeń tych nie odbyli.

Rezewiści objęci rozkazem o powołaniu na ćwiczenia, zamieszkali względnie przebywający w Łodzi na terenie Komisarjatów PP. 1, 4, 6, 7, 10, 12 13 i 14, którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania na ćwiczenia wojskowe, względnie którzy z jakichkolwiek innych powodów nie odbyli powyższych ćwiczeń wojskowych winni się zgłosić najpóźniej do dnia 15-go września 1922 roku w PKU. Łódź — Miasto II przy ulicy Nowo-Cegielnianej nr. 51 o godz. 9-ej, skąd odesłani będą do swoich oddziałów wojskowych.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani.

Zapomogi dla bezrobotnych

Ministerstwo pracy przedłużyło okres zasiłkowy.

Min. pracy i opieki społecznej na wniosek głównego zarządu funduszu bezrobocia przedłużyło okres zasiłkowy do 17-tu tygodni dla tych bezrobotnych robotników, którzy do dnia 30 września 1929 r. włącznie wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia w ciągu całego okresu ustalonego w ustawie z dnia 18 lipca 1924 r.

Zarządzenie to obejmuje następujące miejscowości województwa łódzkiego: Łódź, Ozorków, Ruda Pabjanicka, Zduńska Wola, Piotrków, Kalisz, Konstantynów, Pabjanice, Tomaszów Mazowiecki, Zgierz, Aleksandrów, Opatówek, powiat radomskowski i powiat piotrkowski. (w)

Umysłowo chorzy

spacerują po ulicach Łodzi.

W ostatnich kilku dniach coraz częściej spotyka się na ulicach miasta chorych umysłowo, wywołujących zbiegowisko, a niejednokrotnie zajścia, z trudnością likwidowane przez policję.

W niedzielę na ul. Przejazd umysłowo chora kobieta wywołała wielkie zbiegowisko, a następnie biła przechodzących, obrzucając ich wyzwiskami, a onegdaj znów na ul. Piotrkowskiej przy Cegielnianej inna chora zatrzymała ruch tramwajowy, stając na szynach, i tylko dzięki umiejętnemu obejściu posterunkowego udało się chorą odwieść do domu.

Brak miejsc w szpitalach dla chorych umysłowo i przepełnienie szpitali nietylko w Łodzi, ale i w Poznańskiem, dokąd Łódź wysyła chorych, spowodować musi zajęcie się tą palącą sprawą władz samorządowych i państwowych, a w pierwszym rzędzie należałoby uruchomić opróżniony w roku ubiegłym kompleks pawilonów dla umysłowochorych, należących do żyd. tow. dobroczynnośc. (b).

Defraudacja w Chojnach

Pom. sekretarza gminy popełnił nadużycie.

Od dłuższego czasu pomocnikiem sekretarza gminy Chojny był Władysław Ordon, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Nowo-Targowej Nr. 8.

Sekretarz gminy, mając do niego bezgraniczne zaufanie, polecił mu inkasować pieniądze za meldunki i t. p.

Ordon z obowiązków swych wywiązywał się bez zarzutu, w przepisowym czasie oddawał raporty kasowe i gotówkę.

Po pewnym jednak czasie zaczęło coś szwankować. W podręcznej kasie Ordona powstawały niedobory, wobec czego wójt gminy Chojny zarządził na dzień wczorajszy rewizję kasy i ksiąg powierzonych pieczy Ordona.

W oznaczonym czasie jednak Ordon do pracy się nie zjawił, a kiedy posłano po niego do domu, okazało się, że wyjechał on w niewiadomym kierunku.

Przeprowadzona rewizja ksiąg i kasy wykazała duże niedobory.

Jak się okazało, obdarzony bezgranicznem zaufaniem, Ordon, fałszował kwity z poborów z tytułu meldunkowego, drobniejszych wydatków i t. p. i sumy te przywłaszczał sobie.

Strat narazie dokładnie nie obliczono, natomiast wyznaczono specjalną komisję, która zajmie się zbadaniem niedoboru. Za zbiegłym wysłano listy gończe. (p)

W sobotę

dnia 17 sierpnia r. b. ukaże się

Numer monstre „Republiki"

poświęcony Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Numer, ten drukowany częściowo na rotograwjurze, a częściowo na satynowanym papierze wyjdzie w objętości

kilkudziesięciu stron.

Cena numeru **50 groszy**, dla prenumeratorów — bezpłatnie.

Ruch tramwajowy na Piotrkowskiej

odbywać się będzie tylko na jednym torze.

Jak już donosiliśmy, magistrat zażądał od dyrekcji trmawajów przeniesienia ruchu tramwajowego z Piotrkowskiej, na ulice boczne, lub pozostawienia tylko jednego toru na tej ulicy.

Wczoraj w południe dyrekcja K. E. Ł. odpowiedziała, że zgadza się na pozostawienie tylko jednego toru na ulicy Piotrkowskiej i od piątku rana roboty przy zdjęciu drugiej linji będą rozpoczęte.

W ten spsób roboty przy asfaltowaniu odbywać się będą odrazu na całym odcinku od Andrzeja do Placu Wolności na trzy zmiany, a w niedzielę na dwie zmiany — w dzień i w nocy.

Po ułożeniu betonowego podkładu na całej długości ulicy, jedna strona zostanie natychmiast wyasfaltowana, a następnie znów tramwaje przeniosą swój jedyny tor na drugą stronę jezdni, już wyasfaltowaną, a prace nad ułożeniem nawierzchni prowadzone będą na drugiej stronie.

Oczywiście, że ruch tramwajowy, jednostronny, nie będzie wygodny dla publiczności, lecz potrwa to przypuszczalnie tylko miesiąc, poczem wszystko wróci do stanu poprzedniego. (p).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Jeszcze tylko cztery dni rewja „Zastaw się, a postaw się"

Cały zespół codziennie goraco oklaskiwany przez licznie zebraną publiczność.

Budynek najzupełniej zabezpieczony przed deszczem.

Bilety w kasie teatru od godz. 8 wiecz.

„CAPITOL"
„Braterstwo krwi".

Ciekawy ten obraz, mający za tło bezdenną pustynię Sahary, maluje nam dzieje jej obrońców przed dzikimi szczepami arabskiemi. Legja cudzoziemska — już sam dźwięk tego słowa wzbudza dreszczyk sensacji i grozy u przeciętnego człowieka, nic dziwnego bowiem legja ta składająca się przeważnie z rozbitków życiowych i kryminalistów, pragnących zmazać swą ponurą przeszłość w twardej i surowej służbie pod tropikalnem słońcem — stanowi prawdziwe piekło na ziemi dla ludzi niedoświadczonych, którzy przez lekkomyślność dali się do niej wciągnąć W pełnych realizmu scenach widzimy bohaterskie dzieje trzech braci wplatanych w szeregi tej legji, której dowodzi człowiek brutalny najniższych instynktów. Znakomita interpretacja Rolanda Colmana i Noah Berry'ego potęguje jeszcze wrażenie jakie wywiera ten film.

RADJOPROGRAM

10.15 — Nabożeństwo z Katedry poznańskiej 11.45—11.55 — Komunikaty P. W. K. 11.56—12.10 — Sygnał czasu, hejnał marjacki. 16.00 — Audycja wojskowa, org. przez wojskowy instytut naukowo - wydawniczy wespół z Polskiem Radjo z racji święta żołnierza polskiego. 17.00 — Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. 18.55 — Pogadanka p. t. „oPlski Biały Krzyż" — wygł. p Marja Ankiewiczowa. 19.00 Rozmaitości. 19.25 — „O tajemnicach głębin morskich" — prof. Wacław Roszkowski. 19.56—20.05 — Sygnał czasu. 20.05 — „Rozważania na temat lotów transoceanicznych" — wygłosi kpt.-pilot Tad. Halewski. 20.30 — Koncert wieczorny z Doliny Szwajcarskiej. 22.00—22.20 — Komunikaty meteorologiczny, P. A. T., policyjny i sportowy. 22.45—23.45 — Muzyka taneczna z „Oazy".

„PIRELLI CORD"

W ubiegłym tygodniu zostało otworzone w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 38 (w podwórzu) wyłączne przedstawicielstwo na województwo łódzkie, fabryki gum samochodowych motocyklowych, gum pełnych i półneumatyków do wozów ciężarowych Societa Italiana „Pirelli" Milano.

Warto zaznaczyć, iż opona Pirelli Cord jest najlepszą na nasze złe drogi.

Reprezentantem powyższej firmy na województwo łódzkie jest p. Maksymiljan Griffel.

SPROSTOWANIA.

W ogłoszeniu kuratora upadłości p. Jana Janiszewskiego adwokata. z dnia 13/8 r. b. zaszła omyłka a mianowicie, ma być: **ogólne zebranie wierzycieli wyznaczono na dzień 20 sierpnia 1929 r.,** a nie jak mylnie podano, 20 lipca.

***

SKŁAD FUTER I OKRYĆ DAMSKICH BEKER I GRYNSZPAN.
mieści się Piotrkowska 66
a nie jak mylnie podano w ogłoszeniu z dnia 11/8 — Piotrkowska 64.

Skład na nadchodzący sezon jest zaopatrzony w bogaty wybór futer i okryć damskich pg. najnowszych modeli zagranicznych.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127, Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81). (b)

Pabjanice szukają... większości

Na 31 radnych naliczono aż 11 frakcji politycznych.

Kto rozwiąże ten węzeł gordyjski?

Od szeregu lat samorząd pabjanicki prześladuje jakieś fatum. Przyczyną tego w pierwszej mierze jest zbytnie rozbicie miejscowego społeczeństwa na drobne grupki polityczne, wskutek czego nasze rady miejskie po wyborach wychodzą rozczłonkowane na szereg jedno lub dwu-osobowych frakcyj radzieckich.

Niebylejakiego mistrza potrzeba, ażeby z tych różnorodnych okruchów gliny zlepić trwały garnek, czyli t. zw. większość rządzącą. Dzisiejsza rada miejska jest typowym przykładem rozbicia na drobne ugrupowania. Na liczbę ustawową *31 radnych, mamy w radzie 11 frakcyj radzieckich.*

Są to więc: Stronnictwo Narodowe— 6 mandatów, Chadecja — 3 mand., Obywatele Niemieccy — 2 mand., Sjoniści — 3 mand., Ortodoksi — 3 mand., Partja Pracy — 1 mand., Resursa Rzem. — 2 mand, N.P.R.-l.—4 m., P.P.S. C.K.W.— 5 mand., Niem.Socj. P.P. — 1 mand., P.P.S.-lew. — 1 mandat.

Z tych frakcyj utworzono większość z wykluczeniem P.P.S., Partji Pracy, Niemieckich Socjal. i Sjonistów. Większość rządząca liczyła *22* gł., t. j. akurat tyle, aby można było stworzyć większość niezbędną do przeprowadzenia pożyczek.

Ponieważ jednak opozycja nie ustawała w walce o rozbicie magistratu, trzeba było większości bardzo pilnować i przestrzegać, aby wszyscy jej członkowie, jak jeden mąż, zjawiali się na posiedzenia. Nieraz przed głosowaniem, gdy brakowało kogoś z radnych większości, trzeba było wyciągać radnych z łóżka, aby tylko wnioski magistrackie mogły być uchwalone.

Opozycja, widząc tę sytuację i wyczuwając w samej większości pewne dąsy i narzekania na dzisiejszy magistrat, przez długi czas nie ustawała w atakach na magistrat, stwarzając opinję, że rządząca większość jest tylko zjawiskiem przejściowem i że lada chwila należy się spodziewać rozbicia magistratu.

Ale większość wytrzymała kilkanaście miesięcy próby i zdawało się, że sytuacja jej jest murowana.

Ostatnio jednak zaszły na terenie rady pewne zmiany, które pobudziły czujność opozycji.

Oto z rady wystąpił radny Wojsa, wplątany w aferę oszustwa, oraz radny Perkowski, który został inżynierem elektrowni miejskiej.

W kołach politycznych zawrzało: obaj radni należeli do większości, a ponieważ lista zastępców wyczerpała się całkowicie, więc po ustąpieniu tych radnych, większości niema!

Musi więc nastąpić w magistracie zmiana! Musi powstać tradycyjny centrolew, zamiast istniejącego centroprawu!

Tymczasem w łonie samej większości wzięto się do pracy, by stwierdzić, czy jest większość, czy jej niema.

Ustawowa liczba radnych wynosi, jak zaznaczaliśmy — 31. Ponieważ dawniej już ustąpił jeden radny, obecnie zaś dwu, nie dając zastępców, faktyczna liczba radnych wynosi przy quorum 28. Powstaje więc kwestja, czy ⅔ radnych obliczać od ustawowej, lecz nieistniejącej liczby radnych, czy od faktycznej liczby radnych. W drugim wypadku większość rządząca istniałaby po staremu, w pierwszym zaś— większości niema.

Otóż rzecz cała leży w tem, że nikt dotychczas nie umie powiedzieć, czy ⅔ głosów liczy się od ustawowej, czy od faktycznej liczby radnych; ustawodawstwo w tej kwestji jest bardzo niewyraźne.

Wytworzona sytuacja jest przyczyną wielu domysłów i przepowiedni. Ustala się pogląd, że prawdopodobnie do większości przystąpią Sjoniści, którzy oddawna wykazywali tu gotowość poparcia magistratu.

Socjaliści zaś twierdzą, że jesteśmy w przededniu przesilenia magistrackiego.

Najbliższa przyszłość pokaże, jaką drogą pójdzie rozwój wypadków na terenie pabjanickiej rady miejskiej.

Wat.

Panu Jakubowi Różanykwiat z powodu śmierci ukochanej przez niego

MATKI

wyraża głębokie współczucie

J. Smiechow.

Osobista odpowiedzialność lekarza

za niewłaściwe zakwalifikowanie poborowych.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik z ministerstwa spraw wewn. w sprawie ponownego przeglądu poborowych przed wcieleniem do szeregów.

Min. spraw wewn. zaznacza, że gdyby zaszedł wypadek jaskrawego przeoczenia przez lekarza komisji poborowej wad i cierpień poborowego, uznanego za zdolnego do służby wojskowej, a faktycznie kwalifikującego się do kategorji D lub też nawet E, wadliwe orzeczenie komisji poborowej należy uchylić w drodze nadzoru. Ponowne badanie takich poborowych winno być dokonane przez komisję rozpoznawczą. Bezpośrednią konsekwencją takiego ponownego badania winno być *stwierdzenie nazwisk lekarzy komisji, którzy brali udział w badaniu poborowego i zakwalifikowali go do kategorji A.,* a to celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności za niedbalstwo służbowe, względnie nadużycie władzy, gdyby nadużycie to było ujawnione.

Dochodzenie przeciwko lekarzom cywilnym przeprowadza władza wojewódzka, a przeciw lekarzom wojskowym dowódca okręgu korpusu na podstawie umotywowanego wniosku kierownika wojewódzkiej władzy administracji ogólnej.

Przeciwko lekarzom wolno-praktykującym, powołanym do komisji poborowej w zastępstwie lekarza powiatowego wojskowego, dochodzenia przeprowadza wojewódzka władza administracji ogólnej i kieruje sprawę do władz sądowych.

Na przyszłość takich wolno-praktykujących lekarzy nie należy powoływać do zastepstwa lekarzy rządowych w komisjach poborowych. (w)

Niemcy o Łodzi.

Wyssane z palca wiadomości „Berliner Textilzeitung".

„Berliner Textilzeitung" przynosi w swoim ostatnim numerze aż dwie „sensację" dotyczące Łodzi.

Otóż w telegramie swego korespondenta z Warszawy pismo to donosi o tem, że na rynkach polskich znajdują się rzekomo olbrzymie ilości sztucznego jedwabiu szmuglowanego z Niemiec. Jedwab ten sprowadzany ma być rzekomo nie przez kupców, ale przez spekulantów, którzy płacą zań hipotecznie zabezpieczonemi wekslami.

Druga „sensacja" jeszcze mniej wiarogodna dotyczy łódzkiego przemysłu pończoszniczego. „Berliner Textilzeitung" donosi bowiem, że w tych dniach przybyła do Berlina delegacja przemysłowców łódzkich, która zabiegała u przemysłu maszynowego, aby nie sprzedawał on więcej maszyn firmom polskim.

Wiadomość ta musi wzbudzić zdumienie. Jest ona do tego stopnia niewiarogodna, że trudno ją traktować poważnie, tembardziej, że w Łodzi nikt o wyjeździe takiej delegacji nic nie wie.

WĘDROWKI PO ŁODZI.

Walą się sufity, zapadają podłogi.

Od szeregu lat nie remontowano mieszkań i dziś powstają spory: kto ma to uskutecznić—gospodarz czy lokator?

Obydwie strony mają swoją rację, a przyczyną zła jest głód mieszkaniowy.

Czy wielu znajdziemy w Łodzi ludzi, którzy, jako lokatorzy, nie mieli by żadnych pretensji, żalów i uraz do swych właścicieli nieruchomości t. zw. popularnie gospodarzy? Sądy grodzkie sąd pokoju, urząd rozjemczy, zawalone są wszelkiego rodzaju sprawami, powstałemi na tle wzajemnych pretensji, do władz administracyjnych ciagle napływają

skargi jednej i drugiej strony,

poszukującej dla siebie zadośćuczynienia.

Stosunki powojenne, nienormalne, wypaczone, w dalszym ciągu ieszcze pokutują w naszem społeczeństwie. Jedną z takich plag jest właśnie kwestia mieszkaniowa, na tle której powstaia niekiedy tragedje, a szczególnie przykrą i wywołującą wszelakiego rodzaju konflikty, jest

kwestja remontu mieszkań

przez właścicieli nieruchomości.

I oto przy ulicy Sienkiewicza 22, na parterze, mieści się skromna instytucja, zwana

inspekcją mieszkaniowa.

Instytucja pozostająca pod kierownictwem władz miejskich, pod atrybucjami wydziału zdrowotności publicznej magistratu. Przed urzędnikam p r z e s u w a s i ę k o r o w ó d najróżniejszych postaci i płynie cała litanja żalów. To lokatorzy, biedni i bogaci, zajmujący jedną izdebkę na poddaszu i cztero - pięcio - pokojowe mieszkanie na pierwszem piętrze. W wyszarzałych ubraniach i eleganckich garniturach przynoszą swe skargi i żale, że nie mogą mieszkać, gdyż

dach przecieka, sufit się kruszy, drzwi się nie domykaia...

Prosili gospodarza... Nie chce przeprowadzić remontu, mówiac, że koszty winien ponieść lokator... a lokator myśli, że to nie jego wina, że zgniły sufit i podłoga, gdyż dach źle kryty, i przepuszcza wilgoć i deszcz.

Inspekcja mieszkaniowa załatwi...

Paweł i Gaweł...

W 1919 roku ukazał się dekret o zapobieganiu brakowi mieszkań. regulujący w jednym z paragrafów kwestię remontu mieszkań na koszt właściciela domu. Jednakże do 1929 roku sprawy te nie posuwały się naprzód we właściwem tempie, gdyż miejska inspekcja mieszkaniowa miała tylko dwie drogi do wyboru, albo załatwienie polubowne sporu, albo też skierowanie sprawy do sądu.

W sądzie przeważnie sprawa ta przechodziła przez trzy instancie, gdyż przeciwna strona apelowała. starając się obalić decyzję komisji. Trwało to bardzo długo niekiedy. Obecnie sprawa ta uprościła się.

Dn. 16 lutego 1928 roku ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem — i na podstawie tego rozporządzenia inspekcja mieszkaniowa rozpoczęła nadawać wszystkim sprawom bieg nie sądowy, lecz administracyjny.

Do lokalu tej instytucji pośpieszyły tłumy ludzi, którzy oczekiwali

szybkiego załatwienia ich skarg i pretensii.

Dzień w dzień kołaczą tam liczni interesanci. Odbywają się tam sceny niezwykle ciekawe, niezwykle emocionujące, niezwykle charakterystyczne. Gdyby ktoś mógł poświęcić kilka godzin czasu i przysłuchać się temu wszystkiemu, co się tam dzieje, gdyby ujrzał rozgrywające się tam sceny — nie żałowałby później straconych chwil, spędziłby je bowiem bardzo korzystnie, patrzac na życiowy spektakl, rozgrywający się przed jego oczyma.

Skargi i żale.

Na ulicy Sienkiewicza 22 przed lokalem panuje ożywiony ruch. Leży to w naturze ludzi, zwłaszcza z klasy uboższej, iż nim wejdą do środka, nim zbliżą się do biurka urzędnika. muszą zapytać przedtem innych, poradzić się, opowiedzieć swoje żale i bóle. I dlatego też tworzą się w sieni i na schodach grupki ludzi, żywo dyskutujących.

W samym lokalu też panuje gwar. Ludzie, zmartwieni nie umieja maskować swych uczuć, nie umieją sie hamować, krzyczą niemal, opowiadając urzędnikom o tem, co ich boli. A iuż kompletny gwałt podnosi się, gdy wraz z lokatorem przybywa do inspekcji właściciel domu.

Padają wówczas mocne a soczyste słówka, słówka, od których uszy więdną. Interesanci zapominaja na chwil kilka, po co tu przyszli, kłóca sie zapamiętale i... klną na czem świat stoi.

Dowiadujemy się, w jaki sposób odbywa się ten proceder. A wiec dla ułatwienia organizacji, miasto podzielone jest na 8 obwodów, w których urzędują

komisje mieszkaniowe.

Po przyjęciu skargi od lokatora, inspekcja przekazuje sprawe komisji, składającej się z lekarza sanitarnego i kontrolera sanitarnego, która udaie się na miejsce i bada,

czy zachodzi faktycznie konieczność remontu.

Remont mieszkania — nie oznacza jednak konieczności wymalowania i odświeżenia mieszkania przez właściciela domu. Niema takiego przepisu i niema takiej ustawy, która nakładałaby ten obowiązek na właścicieli domów. Pod nazwą remontu ustawa przewiduje

naprawę popękanych sufitów, zgniłych podłóg, zepsutych okien i drzwi

i t. d. i t. d., to znaczy naprawy wszelkich szkód w mieszkaniu, z wyłączeniem robót malarskich.

Wiele na tem tle zachodzi nieporozumień.

Pomóżcie mi!

Oto staje przed urzędnikiem inspekcji obywatel. Prawdopodobnie kupiec. Zajmuje czteropokojowe mieszkanie przy ulicy Kilińskiego. Składa podanie — okazuje się, że kuchnia jest zupełnie zniszczona, a w pokojach trzeszczy sufit.

— Proszę panów, weźcie mnie w opiekę, gdyż już sił nie mam. W kuchni Sodoma i Gomora, podłoga zgnita i rozłupana, trzeba chodzić po niej ostrożnie, gdyż można zwichnąć sobie noge w kostce. Ze ścian leje się woda — taka wilgoć, gdyż rury wodociągowe sa nie w porządku. Wszędzie popękały sufity, spada tynk, kto wie, czy któregoś dnia kawał sufitu nie spadnie mi na głowę.

— Idę do gospodarza raz, drugi, trzeci, Proszę grzecznie. Gospodarz wzrusza ramionami. Jestem spokojnym człowiekiem, ale zdenerwował mnie w końcu. Proszę przysłać komisje.

Tuż za nim postępuje robociarz. Kapie mu na nos w jego izdebce, podczas deszczu — a gospodarz nie chce wyremontować lokalu.

— Siedzi se burżuj w ciepłej i widnej chałupie i nic go nie obchodzi, że woda mu się leje. Nie będzie to kary, na takiego?

Wszystkie podania sa zbierane, skrzętnie segregowane. Gdy komisja stwierdzi konieczność remontu. inspekcja mieszkaniowa przesyła właścicielowi domu nakaz wykonania roboty w takim to określonym czasie. Właściciel ma termin dwutygodniowy do wniesienia reklamacji do urzędu wojewódzkiego. O ile tej reklamacji nie wniesie, decyzja inspekcji uprawomocnia się.

Zaznaczyć jednak należy, że urząd wojewódzki z taką sama surowością traktuje powyższe sprawy — o ile zachodzi konieczność remontu, zatwierdza decyzję inspekcji, odrzucajac wszelkie rekursy i podania.

O ile właściciel domu nie wykona we właściwym czasie nakazanego remontu, inspekcja przez starostwo grodzkie nakłada nań karę pieniężna, a później magistrat na jego koszt wykonuje odpowiednią naprawe.

I tak źle, i tak nie dobrze.

Zaobserwowaliśmy wczorai charakterystyczną i humorystyczna zarazem scenę.

Do urzędnika podchodza dwai ludzie — dwaj wrogowie. Lokator i właściciel domu. Kłócą się oddawna, oddawna żyją w niezgodzie i wymyślaja sobie, gdzie się tylko da i ile sie da.

— Proszę panów — mówi właściciel domu. — Dostałem nakaz przeprowadzenia remontu w mieszkaniu tego człowieka. Chcę to uczynić we właściwym czasie, a ten głupiec nie chce opróżnić mi mieszkania. Jakże mogę przeprowadzić remont, gdy mieszkanie iest zajęte?

— A pan myśli, że ma z fraierem do czynienia? — woła lokator. — Pan byś tylko chciał, bym opróżnił mieszkanie, już być mnie pan do niego wiecej nie wpuścić. Mało razy chciał mnie pan eksmitować? Widzicie go, jaki mądry...

— No a jak mam zrobić remont? Przecież sam pan żądał?

— Żądać, żądałem, ale z mieszkania się nie wyprowadzę. Odstąp mi pan pokój w własnym mieszkaniu, na gwarancję....

Urzędnik próbuje ich pogodzić. — Odstąp mu pan pokój, cóż to panu szkodzi — namawia właściciela.

— Kiedy nie mogę. Syn mói z wojska wraca. Dla niego potrzebuję pomieszczenia.

Urzędnik rozkłada ręce. Nic nie może pomóc. Spór ten przekracza jego kompetencje. Mieszkanie musi być wyremontowane — niech się strony jakoś ułożą.

Kto ma rację?

Ciągnie się długi korowód ludzi. Wszyscy się skarżą. Bo też obecnie — najgorszy czas. Do października trwa okres remontów, każdy się śpieszy, by przed tym czasem właściciel domu wyreperował mu mieszkanie. Każdy prosi o wcześniejsze przysłanie komisji.

Mieszka człowiek jak ta świnia — mówi jakiś, ubogo ubrany, obywatel. — Wszystko mi gnije i się niszczy. Drzwi nie dochodzą — już dwa razy złodzieje połakomili się na mój dobytek. Czy ja mogę pozwolić sobie na dokonanie naprawy?

I składa skargę. Skarg takich jest wiele. Inspekcja pracuje niezwykle intensywnie. Niewiele miast posiada podobną instytucję, a działalność iei ma ogromne znaczenie w życiu Łodzi.

Lecz nietylko jedna strona przychodzi się skarżyć. Widzieliśmy właściciela nieruchomości, który tłumaczył sie, że

nie może obecnie przeprowadzać remontu.

— Faktycznie nie mam pieniedzy w danej chwili. Moje dochody z domu ledwie dają mi na utrzymanie. Czyż nie jest właściwsze, że lokator na własny koszt uskuteczni niezbędne naprawy? Wszak i on po części ponosi winę za zniszczenie mieszkania. Przez tyle lat mieszkał niemal darmo, nie płacił wcale komornego, lub też płacił grosze—czyż nie powinien za to chociażby doprowadzić swe mieszkanie do porzadku? Dom nie daje obecnie tych dochodów, co przed wojną i właściciele nieruchomości uginają się pod brzemieniem ciężarów...

Oto odwrotna strona medalu. Oto wytwór nienormalnych stosunków mieszkaniowych. Tak długo, jak bedzie istniała t. zw. kwestja mieszkaniowa, jak długo nie będzie usunięty głód mieszkaniowy — wiecznie trwać będzie ta tragedja, wiecznie trwać będą spory, kłótnie, naprężone stosunki...

Sum.

Bilans Starzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych Z. BORNSTEIN, Spółka Akcyjna

w Tomaszowie-Maz. w dniu 31-go marca 1929 r.

STAN CZYNNY:		STAN BIERNY:	
Gotówka	Zł. 9.924.60	Kapitał zakładowy	Zł. 1.680.000.—
Weksle	„ 582.850.11	Kapitał zapasowy	„ 398.754.26
Papiery wartościowe	„ 30.517.11	Kapitał amortyzacyjny	„ 748.778.08
Banki	„ 11.449.47	Rezerwa na podatek dochodowy	„ 90.069.16
Nieruchomości	„ 701.374.72	Fundusz rezerwowy	„ 113.131.11
Maszyny i urządzenia	„ 1.080.238.36	Wierzyciele	„ 1.141.046.34
Samochody	„ 27.827.58	Zysk za rok operacyjny 1928/1929	„ 529.924.60
Inwentarz	„ 10.955.—		
Barwniki	„ 18.090.36		
Chemikalje i smary	„ 17.710.95		
Surowce	„ 550.487.76		
Towary gotowe i półgotowe	„ 673.971.02		
Opał	„ 1.000.—		
Dłużnicy	„ 985.306.51		
	Zł. 4.701.703.55		Zł. 4.701.703.55

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT ZA ROK OPERACYJNY 1928/1929.		PODZIAŁ ZYSKÓW:	
Ogólny przychód w roku operacyjnym 1928/1929	Zł. 5.347.477.44	Na amortyzację maszyn i nieruchomości	Zł. 129.023.15
Ogólny rozchód w roku operacyjnym 1928/1929	„ 4.817.552.84	„ kapitał zapasowy	„ 34.901.45
		„ tantjemę dla Członków Zarządu	„ 60.000.—
		„ wynagrodzenie dla Komisji Rewizyjnej	„ 3.000.—
		„ wynagrodzenie dodatkowe urzędnikom biurowym i technicznym	„ 18.000.—
		„ rezerwę na podatek dochodowy	„ 75.000.—
		„ dywidendę	„ 210.000.—
	Zł. 529.924.60		Zł. 529.924.60

Przemysł Włókienniczy
BRACIA ZAJBERT w Łodzi

Spółka Akcyjna.

Bilans zamknięcia po dzień 31 grudnia 1928 roku.

STAN CZYNNY:		STAN BIERNY:		
Remanenty tow. i surowców	Zł. 1.379.083.98	Kapitał zakładowy	Zł. 1.400.000.—	
Kasa	„ 21.537.10	Kapitał zapasowy	„ 170.437.52	
Weksle	„ 157.105.27	Kapitał amortyzacyjny	„ 307.000.51	
Banki i inkaso	„ 56.170.30	Wkłady akcjonarjuszy	„ 316.998.01	
				Zł. 2.194.436.04
Papiery wartościowe	„ 94.950.—	Wierzyciele		„ 624.519.46
Dłużnicy	„ 526.433.56	Akcepty		„ 942.770.27
Nieruchomości	„ 513.958.79	Dług inwestycyjny		„ 620.969.08
Maszyny i urządzenia	„ 2.195.798.20	Dług hipoteczny		„ 350.000.—
Sumy przechodnie	„ 4.617.60	Czysty zysk za 1928 rok		„ 220.455.20
Długi wątpliwe	„ 3.495.25			
	Zł. 4.953.150.05			Zł. 4.953.150.05

Rachunek strat i zysków za 1928 rok operacyjny.

WINIEN:		MA:	
Koszty fabrykacji, ubezpieczeń i świadczeń socjalnych	Zł. 6.218.623.95		
Podatki bezpośrednie i koszty handlowe	„ 668.426.69		
Czysty zysk za 1928 rok do podziału	„ 220.455.20	Wpływ brutto z produkcji	Zł. 7.107.505.84
	Zł. 7.107.505.84		Zł. 7.107.505.84

Ostatnie dni turnieju atletów w cyrku.

Willing — Karsch.

Walka budzi entuzjazm na galerji, gdyż obaj porządnie okładają się razem. W 18 min. Karsch tak niefortunnie poda na nogę, iż nie chciał dalej walczyć. Sędziowie po krótkiej naradzie przyznali zwycięstwo Willingowi.

Sztekker — Czarna Maska.

Atrakcja wieczoru. Zainteresowanie olbrzymie. W 35 min. Sztekker skręca nieznajomemu maskę na oczy i rzuca na obie łopatki. Sędziowie dają sygnał na zwycięstwo. Cały cyrk formalnie zadrżał od braw. Arbiter przedstawia nieznajomego: mistrz świata w półciężkiej wadze, słowak Myrna. Znów oklaski. Myrna żali się, że Sztekker przekręcił mu maskę w decydującym momencie.

Pinecki — Stibor.

W 14 min. podwójnym nelsonem Pinecki zdławił Stibora.

Dziś w czwartek na czoło wysuwa się walka dwuch polaków Sztekkera z Pineckim. Duże zainteresowanie budzi decydująca walka byłej Maski z brutalnym Willingiem. Specjalne zainteresowanie budzi walka pozakonkursowa decydująca na żądanie Gakowienki, który złożył 200 zł. premii, jeśli Pooschoff go pokona.

W notesiku businessmana.

Łódź, 15 sierpnia

SPADKOWE SUMY UBEZPIECZENIOWE dotychczas wypłacane były przez towarzystwa ubezpieczeń i przez instytucje ubezpieczeniowe dopiero po skończeniu postępowania spadkowego, a zatem po dokonaniu wszelkich formalności, ziwąaznych z opłacaniem podatku spadkowego. Obecnie ministerstwo skarbu wydało zarządzenie, na mocy którego zgadza się ono na to, by wymienione kwoty wypłacane były przed ukończeniem postępowania spadkowego, z tem jednak, by towarzystwa asekuracyjne zatrzymywały u siebie ćwierć wysokości ubezpieczenia.

BILON DWUZŁOTOWY przewidziany jest przez rozp. Prezydenta o ustroju pieniężnym. Wybijanie tych monet rozpocznie się w przyszłym roku

SPRZEDAŻ BUDYNKÓW NIEWYKOŃCZONYCH nie podlega opłacie, o ile będzie przedstawione zaświadczenie władzy, sprawującej nadzór nad budownictwem, które stwierdza, że na nieruchomości, będącej przedmiotem kontraktu sprzedaży, rozpoczęto roboty techniczne celem położenia fundamentów przed dniem sporządzenia umowy sprzedaży.

MINISTERSTWO SKARBU opublikowało listę dodatkową instytucji zagranicznych uprawnionych do wystawiania świadectw pochodzenia na towary sprowadzone do Polski. Dodatkowy wykaz obejmuje 206 instytucji na całym świecie.

OGÓLNO - POLSKA KONWENCJA WĘGLOWA uchwaliła zmienić poszczególne kontyngenty kopalniowe. Jednocześnie zdecydowano podwyższyć dla Jugosławji cenę eksportową węgla z 13 na 15 franków za 1 kilogram

PRZYWÓZ MĄKI PSZENNEJ I MĄKI ŻYTNIEJ został rozporządzeniem ministrów z dn. 1 sierpnia b. r. zakazany do obszaru całej Rzeczypospolitej aż do odwołania. — Podatek obrotowy od tranzakcji eksportu żyta został zawieszony.

BUDOWA PORTU GDYŃSKIEGO. Niedawno oddano do eksploatacji magazyn rządowy nr. 2 na nabrzeżu Rotterdamskiem budowa dalszych dwuch magazynów nr. 3 i nr. 4 o łącznej powierzchni 8 800 m. kw. została rozpoczęta. Zmontowano 700 m. torów jezdni na nabrzeżach Polskiem i Rotterdamskiem, zainstalowano i uruchomiono dźwigi branżowe „Stoczni Gdańskiej".

MIN. KOMUNIKACJI zamówiło z kredytów na rok budżetowy 1929-30 w fabrykach krajowych 140 parowozów, 170 wagonów, 1650 wagonów towarowych oraz 125 wagonów specjalnych. Ponadto otrzymały fabryki krajowe zamówienia na wykonanie 215 wagonów dla kolei wąskotorowych. Wagony te wykonywane są przez zakłady ostrowieckie, fabrykę Lilpopa oraz Zieleniewskiego. Gdańska fabryka wagonów otrzymała zamówienie na wykonanie 25 wagonów.

POLSKO RUMUŃSKIE ROKOWANIA GOSPODARCZE rozpoczęte zostały w Warszawie; jest rozpatrzenie i uzgodnienie stanowiska obu rządów w kwestjach kollaboracji na terenie gospodarczym ze szczególnem uwzględnieniem spraw komunikacyjnych i tranzytowych.

Konferencja ta da niewątpliwie podstawy dla przyszłych rokowań o rewizji traktatu handlowego między Polską a Rumunją, która przewidziana jest w niedalekiej przyszłości.

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
15 sierpnia 1929

Sytuacja na rynku pracy.

W 3-im zeszycie kwartalnika Główn. Urz. Stat. poświęconego statystyce pracy z r. bież. ukazała się bardzo sumiennie i ciekawie opracowana praca p. Baluskiewicza traktująca o analizie stanu rynku pracy na tle obecnej konjunktury gospodarczej.

Autor dochodzi do wniosków, które moglibyśmy nazwać optymistycznemi.

Tak więc stwierdza autor, że

1. poziom bezrobocia wśród robotników przemysłowych do końca maja w porównaniu z analog. okresem przed 2 laty zmniejszył się o 34,9 tys. ludzi.

2. „Rezerwa stała" bezrobocia zmalała do 67,3 tys. ludzi; życie gospodarcze w ciągu ostatnich 2 lat zdołało wchłonąć całkowity przyrost ludności mimo utrudnienia emigracyjne.

Obecną sytuację na rynku pracy autor uważa za odpowiadającą normalnemu stanowi, a pertraktacje wywołane zostały jedynie stanem w przemyśle włókienniczym. Te perturbacje we włókiennictwie spowodowały poważny wzrost cyfry częściowego bezrobocia dla całego przemysłu przetwórczego (w maju wzrost do 4,6 proc. w porównaniu z 24,1 proc. w roku biegłym). W związku z tem co dla nas mas szczególną wartość autor zajmuje się specjalnie analizą wpływu włókiennictwa na nasz rynek pracy. Z tej części pracy przytoczymy poniższe ciekawe wywody:

W przemyśle włókienniczym w kwietniu było 32,2 proc. częściowo bezrobotnych, a w maju doszedł ten poziom nawet do 41,6 proc. ogólnego poziomu zatrudnienia przy produkcji w tym przemyśle, ze względu na co ogólne częściowe bezrobocie zatrudnionych przy produkcji w przemyśle przetwórczym w Państwie osiągnęło 25,9 proc.

Czem wywołany był ten szczególny wzrost częściowego bezrobocia w tym przemyśle? Wyjaśnia to charakter pracy tego przemysłu t. j. powyżej opisany ruch sezonowy uruchomienia. W b. r. bowiem perspektywy konjunkturalne (zbytu) w tym przemyśle na okres pierwszych miesięcy obliczono całkiem błędnie, w porównaniu do poziomu i do natężenia uruchomienia w pierwszych miesiącach ub.r. w b. roku poziom uruchomienia tego przemysłu był znacznie większy bez żadnego logicznego uzasadnienia od ub. roku i nawet w marcu końcowym okresie sezonowego ożywienia) nie zaznaczył ten przemysł, co uczynić musiał, stopniowego uskutecznienia znaczniejszej redukcji nadmiernej liczby zatrudnionych, która była znacznie powyżej stanu z ub. roku w tychże miesiącach, a wszak w ub. roku były w tym zakresie bardzo pomyślne konjunktury.

Wywarło to nietylko na stan rynku pracy, ale i na ogólną konjunkturę w następnych miesiącach szczególnie ujemny wpływ. Wynika to z braku planowej organizacji produkcji i w tym przemyśle sezonowe wahania oczywiście zawsze i wszędzie mają miejsce, lecz można sezonowe zwiększenie produkcji ograniczyć do modnych gatunków towarów, a zasadnicze stałe towary produkować na skład nietylko przed okresem sezonu i w ilości nadmiernej, ale w ciągu całego roku i w zależności od świadomych przewidywań najbliższej konjunktury sezonowej, opartych na dokładnej świadomości warunków życia gospodarczego warstw konsumujących. Pod tym względem miało szczególne znaczenie nieuświadomienie skurczenia się dobrobytu ludności rolnej ze względu na światowe konjunktury w zakresie zbytu podstawowych produktów rolnych.

Te braki wywarły na ogólną konjunkturę bardzo ujemny wpływ, ze względu chociażby na notowany uporczywy zbyt nagromadzonych na składach towarów na długoterminowe (6 i 9-miesięczne) weksle, niedyskontowane przez Bank Polski i inne oficjalne instytucje, a dyskontowane na rynku prywatnym na wysoki procent, podczas gdy kredyt we właściwych instytucjach nie był przez ten przemysł wykorzystany wobec braku należytego materjału wekslowego (3-miesięcznego). Ogólny więc brak kapitału, szczególnie krótkoterminowego był przez to szczególnie potęgowany i ogólne światowe konjunktury rynku pieniężnego u nas były odczuwane szczególnie silnie.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ
z dnia 14-go sierpnia 1929 roku.

CZEKI.

Bank Polski 165.50, Bank Zarobkowy 78.50, Spiess 140.—, Cegielski 38.—, Modrzejów 22.50 Norblin 140.—, Starachowice 26.35.

AKCJE:

Holandja 357.40, Londyn 43,23 i pół, Nowy Jork 8.90, Praga 26.38 3/4, Szwajcarja 171.52, Wiedeń 125.57, Berlin 212.36.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 116.—, 118.—, 117.25, dolarówka 65.50, 65.—, pożyczka konwersyjna 48.—, pożyczka dolarowa 83.—, pożyczka stabilizacyjna 91.50, pożyczka kolejowa 102.50, 8 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—, 4 i pół proc listy zastawne ziemskie zł. 49.25, 49.— 5 proc. m. Warszawy zł. 53,75, 54.—, 8 proc. m. Warszawy zł. 66,25, 66.—, 8 proc. obl. Polsk. Banku Komunalnego II-em. 81.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY

Leverpool, 13 sierpnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9.74, luty 9.79, marzec 9,85, kwiecień 9.85, maj 9.91, czerwiec 9.90, lipiec 9,82, sierpień 9.81, wrzesień 9.77, październik 9.77, listopad 9.74, grudzień 9.75 loco 10.24.

Liverpool, 13 sierpnia Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 16.04 marzec 16.14, maj 16.29, lipiec 16.34, wrzesień 15.87, listopad 16.07, loco 16.45.

Aleksandrja, 13 sierpnia. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 32.47, marzec 32.92, listopad 32.07, Ashmouni; luty 21.37, kwiecień 21.74, czerwiec 22 18, sierpień 20.03, październik 20.49 grudzień 20.95.

Nowy Jork, 13 sierpnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: sierpień 18.26, wrzesień 18,28, październik 18.36, listopad 18.45, grudzień 18.60 — 18.62, loco 18.30.

Nowy Orleans, 13 sierpnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18.85—18.87, marzec 1873, maj 18.81 październik 18.23—18.24, grudzień 18.51—18.52 loco 18.34.

Giełdy zbożowe krajowe

z dnia 14 sierpnia.

Poznań, 14 sierpnia.

Żyto suche 26.50—27.50, Jęczmień przemiałowy 28.75—29.75, Mąka żytnia 70 pro. 41.50, Mąka pszenna 71.00—75.50, Siano luźne 8.00—10.00, Siano prasowane 10.00—12.00, Słoma żytnia luźna 3.50—4.00, Słoma prasowana 5.25—6.00.

Warszawa 14 sierpnia.

Ceny bez zmiany.

Lwów, 14 sierpnia.

Owies małopolski 22.50—23.00,

Odroczenia wypłat.

Przed miesiącem wpłynęło podanie spółki akcyjnej dla handlu i wyrobu towarów jedwabnych i bawełnianych Maurycy Tauman, mieszczącej się przy ulicy Juljusza o odroczenie wypłat.

Przedsiębiorstwo istnieje od wielu lat, a w 1924 roku zostało przekształcone na spółkę akcyjną, przyczem dokonano odnowienia i rozszerzenia przedsiebiorstwa.

Sąd udzielił firmie odroczenia wypłat przyczem nadzorcami mianowano adw. Stefana Cygańskiego i kupca Feliksa Goldsztajna.

Sędzią Komisarzem mianowano s. h. Kazimierza Kona.

* * *

W tym samym dniu udzielono odroczenia wypłat firmie „D. Feldbrill", skład artykułów technicznych i żelaznych przy ul. Piotrkowskiej Nr. 167.

Podanie firmy popierał a adw. Adolf Markowicz w dłuższem przemówieniu.

Sąd udzielił odroczenia wypłat, nadzorcami mianował Stanisława Gajdzińskiego oraz a. adw. Natana Grynberga.

Okazje do handlu z zagranicą.

W biurze Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi Targowa 63 znajdują się następujące zgłoszenia:

Poselstwo Rzplitej Polskiej w Belgradzie powiadomiło Izbę, że na rynku jugosłowiańskim istnieje zapotrzebowanie na worki jutowe, plusze wagonowe i płótno „americain". (L. 1937).

Poselstwo R. P. w Turcji zawiadomiło Izbę, że szereg firm tureckich obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk włókienniczych, interesujących się eksportem flanelek (flanelettes) do Turcji. Firmy, które mogą się podjąć stałej dostawy wzgl. udzielić poważnym domom tureckim przedstawicielstw, zechcą zgłosić swe adresy w biurze Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi (L. 1948)

PODWYŻSZENIE KAPITAŁU SP. AKC. B-cia ZAJBERT.

Na ostatniem walnem zebraniu akcjonarjuszy „Przemysłu Włókiennicz. B-cia Zajbert w Łodzi Sp. Akc." zapadła jednogłośnie uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki o dalsze 600 tys. zł. drogą emisji nowych akcji.

Wiadomości gospodarcze

BRAK WAGONÓW na PKP dał się dotkliwie odczuć wobec trudności wypożyczenia ich w państwach innych. W związku z tem min. wydało szereg zarządzeń, m. in. ministerjum komunikacji wydało ostatnio rozporządzenia, na mocy którego począwszy od dnia 15 b. m. skrócony został czas na naładunek, odbywający się środkami nadawców i odbiorców dla wagonów do 30 tonn z 10 godzin na 8 godzin, zaś dla wagonów ponad 30 tonn z 12 godzin na 10 godzin. Powyższemi przepisami nie są objęte węgiel eksportowy, idący via Gdańsk i Gdynia oraz transporty całemi pociągami soli i cementu, z importu zaś przez te porty ładunek superfosfatu.

PROJEKTY PODATKU OD IMPORTU — jak informują — odżyły w min. skarbu. Projekt motywowany jest tem, że artykuły sprowadzane z zagranicy są zwykle mniej obarczone podatkami od wytworów krajowego przemysłu i rzemiosła, a to z tego powodu, że rządy zagraniczne w stosunku do eksportu prowadzą politykę protekcyjną i zwalniają wszelkie wywożone produkty przemysłu od podatków. W ten sposób ułatwia się artykułom przywożonym do Polski walkę konkurencyjną z towarami polskiemi.

Wyobrażamy sobie jednak, że wprowadzenie podatku od importu nasunie niejedną trudność w stosunkach gospodarczych z innemi państwami.

Prymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem komunikuje, że w dniu 28 sierpnia 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Burakowski G., Drewnowska 21, różne meble
2. Bister G., Szkolna 10, pianino
3. Czurapski B., Drewnowska 19, pianino
4. Dobrzyński M., Szkolna 22, pianino
5. Frydland B., Szopena 4, meble
6. Goldberg B. Głucha 4, meble.
7. Kadyszewicz J., Szkolna 23, patefon, stół
8. Krumholc B., Pl. Kościelny 4, meble
9. Lerfas L., Aleksandrowska 66, szafy sklepowe, bufety.
10. Muszyński St., Lutomierska 4, meble,
11. Mitlin L. i Góralski M., Pomorska 83/85, maszyna do pisania i urzędzenie gabinetu
12. Orzechowska D., Marysińska 13, meble
13. Totsztajn A. Konstantynowska 13, szafa.
14. Rozental Ch., Konstantynowska 19, różne meble, patefon, waga.
15. Szajn D., Szkolna 33, meble.
16. SS-wie Sobocińska N. Pomorska 28, kasa „National" meble, maszyna do szycia
17. Szulc J. Szkolna 8, meble
18. Szpigielman M., Szkolna 22 kredens
19. Tabacznik Ch., Drewnowska 11, różne meble, maszyna do szycia
20. Widawski Wł. Mickiewicza 12, meble
21. Wajsman L. Wschodnia 24, meble
22. Alfabet L., Szkolna 14, meble
24. Blibaum H., Szkolna 16, meble
25. Bryszewski A. Pomorska 86, meble
26. Borensztajn, Pomorska 4, maszyna do szycia, meble
27. Blajwajs M., Konstantynowska 20, meble, 10 tuz. kołnierzyków, maszyny automat
28. Birnbaum I., Krótka 5/7, zegar, maszyna do szycia
29. Bornsztajn F., Szkolna 21, szafa szafka
30. Cynamon M L., Szkolna 16, meble, umywalka
31. Czermilewski N. Szkolna 12, meble, biurko
33. Denemark S., Szkolna 8., szafa
35. Dobrzyński A., Szkolna 23, różne meble
36. Działoszyński R. Szkolna 23, kredens
37. Dobrzyński A., Szkolna 18., meble
38. Fogiel E., Drewnowska 9, meble, biurko, kapa pluszowa.
39. Guterman L., Szkolna 17, meble
40. Gontarski J., Szkolna 13, fortepian
41. Goldsztadt D., Gdańska 5 garderoba
42. Grynberg A., Franciszkańska 38, garderoba
43. Goldband Ch. Drewnowska 9, meble
44. Grymaszewski J., Szkolna 4, szafa, lustro, piecyk szamotowy
46. Goldwasser K., Szkolna 4, meble.
47. Hofming C., Szkolna 17, meble
49. Klige L., Stefana 3., różne meble
50. Kuczyński L. Brzezińska 20, pianino
52. Kaliński Fr., Podrzeczna 6, meble
53. Kieblicki A., Drewnowska 16, meble
54. Liberman A., Szkolna 10, maszyna krawiecka do szycia, 2 szafy
55. Lewkowicz W., Gdańska 5, meble.
56. Mündel G., Konstantynowska 137, meble, waga
57. Najman H., Gdańska 8, garderoba
58. Obochowski J. Drewnowska 9, meble, zegar.
59. Poznański I., Szkolna 10, meble
60. Pozner M E., Szkolna 10, kredens
61. Przemianower J. Drewnowska 11, zegar, szafa.
62. Rosenblum Sz., Pomorska 4, 80 sztuk płótna białego
63. Rotman Sz., Szkolna 30, lustro
64. Rapbaum I. Szkolna 10, kredens
65. Rajter Sz., Podrzeczna 7, meble, żyrandol
66. Rakowski B., Pomorska 6, meble
67. Rozental D. Podrzeczna 8, meble, waga, kapy
68. Rydziński J., Krótka 4, meble
69. Rozenblum H., Gdańska 8, szafy, zegar
70. Rafałowicz H., Drewnowska 16, szafa
71. Rogoziński M., Pomorska 34, 1000 kg. odpadków wełny
72. Szydłowski Sz., Szkolna 28 meble
73. Szwarcowski W., Krótka 12, 20 łóżek polowych.
74. Szpigielman M., Szkolna 22, różne meble
75. Szpigielman J. Szkolna 22, meble
76. Śniatowska D., Drewnowska 18, meble
77. Szwarcowski W., Krótka 12, 5 łóżek polowych.
76. Szulc O., Kilińskiego 114, pianino, kredens, dywan, zegar
79. Tondowski S., Nowomiejska 21, maszyna do szycia, meble
80. Tajtelbaum M., Drewnowska 5, zegar
81. Wajman M., Szkolna 28, meble
82. Windland Fr., Szkolna 28, meble
83. Wollman A., Pomorska 22, meble
84. Wygodzki D Drewnowska 5, otomana
85. Zilbersztajn M., Szkolna 30 meble
86. Zieliński A. Szkolna 12, garnitur gabinetowy
87. Żelichowski D., Podrzeczna 5, meble
88. Borke Adolf, Borysza 10, maszyna do szycia.
89. Banaszczyk K., Nowo - Dworska 22, meble
90. Lahmenrt O., Piotrkowska 155, meble
91. Wąsiewicz N., Rzgowska 91, meble

W dniu 29 sierpnia 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu

92. Ajlenberg H., Kilińskiego 49, maszyna do szycia, meble
93. Blumencwajg M., N. Cegielniana 22, zegar, kredens
94. Buzyn G., Al. I Maja 7, meble
95. Cygler Ch., Narutowicza 40 meble
96. Dimant M. Żeromskiego 67, meble, maszyna do szycia, lodówka
97. Szulim Erlich, Narutowicza 9, patefon, wieszak, 10 obrazów różnych
98. Englender S., Żeromskiego 29 kredens, pomocnik kredensu
99. Fajgenbaum B., Cegielniana 22, meble, 2 wagi
100. Filipowski A., Piotrkowska 90 kredens
101. Feinlind Sz., Piotrkowska 40, pianino
102. Frydman L., Południowa 90, meble
103. Gostomski B., Piotrkowska 76, pianino, kasy, stoliki
104. Grynbaum M., Al I Maja 2, meble maszyna do szycia gramofon.
105. Grynberg M., N.-Cegielniana 7, kredens
106. Ginsberg I., Cegielniana 2, pianino
107. Gizgier K., Składowa 31, lustro
108. Gonczewska Z., Kilińskiego 48, 2 szafy
109. Glicensztajn J., Składowa 13, kredens, otomana
110. Goldberg H., Wierzbowa 6 pianino
111. Henerowicz L., Kilińskiego 33, zegar
112. Herszenberg A., Południowa 31, kredens
113. Holc J., 6-go Sierpnia 88, deski stolarskie.
114. Herman i Łaska, Zakątna 83, kasa ogniotrwała
115. Jakubowicz M. Sz., Cegielniana 87 kredens
116. Kohn Fr., Piotrkowska 82 meble
117. Kon-Kaganow J., Zachodnia 70, kredens, lustro
118. Kowalczyński A., Narutowicza 31, 5 stolików
119. Karo H., Składowa 24, patefon, lustro, maszyna do szycia
120. Kenig L. Narutowicza 4, różne meble zegar gdański
121. Kon M., Narutowicza 4, maszyna do pisania, biurka szafka
122. Lewit J., Piotrkowska 16, meble
123. Lubiński N., Piotrkowska 82, meble, gramofon
124. Lewin Sz., Zakątna 13, głośnik do radja leżanka, szafa
125. Liberman S. Południowa 2, meble
126. Neuhaus B., Kilińskiego 46, maszyna do szycia, samowar, meble, kasa
127. Mędrzycki W., Południowa 8, meble.
128. Nirsztadt L. Epsztajn M., Abranicka R., Kilińskiego 25, szafa, zegar maszyna do szycia
129. Nojman A., 6-go Sierpnia 27, maszyna do wyrobu wody sodowej, soki, różne cukierki
130. Mondry B., Al I Maja 37, meble
131. Offenbach H., Al. I Maja 2, maszyna do szycia, szafa.
132. Owczarek J., Składowa 36 maszyna do szycia, meble
133. Przytycki J. H., Piotrkowska 79, różne meble, kasa ogniotrwała, żyrandol.
134. Polhandel Sp. z ogr odp., Andrzeja 1, maszyna do pisania.
135. Przygoda B-cia, Cegielniana 45, maszyna do pisania, biurko, szafy
136. Rajchman J. Kilińskiego 18 mąka, mydło, tłuszcze, waga
137. Rajzman B., Piotrkowska 120, kredens
138. „Rekord" Zawadzka 20, wózki, rolwaga, waga, maszyna do pisania, biurka
139. Strykowski Ch. Piotrkowska 26 szafa
140. Szwarc H., Południowa 22, meble
141. Śpiewak I., 6-go Sierpnia 102, kasa ogniotrwała, biurka, maszyna do pisania
142. Szroeder R., Zakątna 71, maszyna do pisania, biurka
143. Taub Ch., Piotrkowska 22 meble
144. Ulrychs M Piotrkowska 45, urządzenie cukierni
145. Wojdysławski M., Andrzeja 27a, meble, biurko
146. Wysocki S., Cegielniana 72, maszyna do szycia, meble
147. Zand M., Gdańska 67, kredens maszyna do szycia
148. Zdanowski M., Al. I Maja 71, kredens, zegar
149. Ajlenberg M., Kilińskiego 49, meble, żyrandol, piecyk
150. Bornsztajn S., Żeromskiego 6, wanna kąpielowa, umywalka
151. Bornsztajn Sz., Żeromskiego 11, maszyna do szycia
152. Bick S. Żeromskiego 4, maszyna do pisania, biurka, fotele
153. Czechowski A., Południowa 25, szafa, maszyna do szycia
154. Elechuowicz i Etkin, Żeromskiego 1, biurko 4 piecyki
155. Goldman S., Żeromskiego 7, maszyna do szycia, meble
156. Głowińska L., Kilińskiego 36/38, maszyna do szycia, szafy
157. Hohenberg M., Piotrkowska, 107, kredens, bibljoteka biurko, krzesła
158. Kantor M., Żeromskiego 12, meble
159. Korngold M., Zawadzka 7, meble patefon
160. Kac S. J., Geldnera 10, garderoba
161. Kielmanowicz A., Żeromskiego 8, szafy, lustro, maszyna do szycia
162. Knopman A., Wólczańska 159, meble
163. „Polrat" Piotrkowska 82, 2 biurka, 2 fotele
164. Rotkowicz B., Żeromskiego 11, meble, biurko
165. Szajewicz M., Południowa 58, meble
166. Szajbe I. M., Kilińskiego 49, szafa, kozetka
167. Silberman F., Żeromskiego 47, fortepian
168. Reingold, Żeromskiego 7, patefon, meble
169. Zundelewicz B. W., Żeromskiego 12, meble
170. Zajdler S., Żeromskiego 11, meble, maszyna do szycia
171. Zawadzki D., Zielona 33, meble biurko
172. Muchnicki J., Piotrkowska 82, meble
173. Wiślicki Sz., Karola 8 meble

W dniu 30 sierpnia 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu

174. Baranowski J., Napiórkowskiego 7, pedał nożny, maszyna do krajania papieru
175. Buchner St., Mazurska 6, meble, kołdry, żyrandol
176. Fałek Piotr, Kilińskiego 151, meble
177. Fidler H., Piotrkowska 128, pianino
178. Gutman M. Rokicińska 11, meble
179. Garelik H., Piotrkowska 136, 3 sztuki jedwabiu
180. Hecht P., Rzgowska 25 meble
181. Rubler W., Kątna 17, kredens
182. Steiman M., Piotrkowska 275, biurko, bibljoteka, fotel, 3 krzesła
183. Turik M., Główna 56 2 lustra
184. Bartniak J., Radwańska 49, maszyna do szycia, cukier, herbata
185. Chęciński M., Piotrkowska 209, kredens, tremo
186. Dresler H., Radwańska 24, meble
187. Ditfach F. J., Przędzalniana 80, maszyna do szycia szafa, cukier
189. Gryga J., Radwańska 55, maszyna do szycia
190. Hillebrandt F., Radwańska 51, meble
191. Harlong R., Przędzalniana 82, szafy 2
192. Janicki T., Piotrkowska 249, 5 tuzinów pończoch
194. „Mydłopol", Wólczańska 168, maszyna do pisania
195. Poznańczyk J. Radwańska 6, maszyna „Singer".
196. Rosiak P., Andrzeja 52, szafa
197. Radziejewski Z., Piotrkowska 191, maszyna do szycia, lustro, stół
198. Szalewicz B., Radwańska 69, meble
199. Szmyt Z., Rzgowska 121, meble
200. Tromka M., Radwańska 47, szafa
201. Zalc A., Radwańska 7, szafa
202. Szałdajewscy Małż., Piotrkowska 294, 30 garniturów męskich.



OSTRZEŻENIE

Niniejszem ostrzegamy przed nabyciem niżej podanych 10 protestowanych weksli:

1) Wystawca I. Horowicz na zł. Reichman i Spajshendler, pł. dn. 30. 4. Słomniki, na sumę 477 20 (klauzula)

2) Wystawca I. Horowicz na zł. Reichman i Spajshendler pł. 24. 6. Słomniki, na sumę 411.45

3) Wystawca Ab. Herszberg, na zł. Reichman i Spajshendler pł. dn. 22. 6. Dąbrowa Górnicza, na sumę zł. 200.

4) Wystawca Ab. Herszberg, na zł. Reichman i Spajshendler, pł. 22. 6. Dąbrowa Górnicza, na sumę 284.50 (klauzula)

5) Wystawca M. Cygler, na zł. Reichman i Spajshendler, pł. dn. 31. 3. Słomniki, na sumę 300 zł. (klauzula)

6) Wystawca M. Cygler, na zł. Reichman i Spajshendler, pł. dn. 24. 3. Słomniki, na sumę 300 zł.

7) Wystawca M. Cygler, na zł. Reichman i Spajshendler, pł. dn. 14. 4. Słomniki, na sumę zł. 170

8) Wystawca J. Jaśkiewicz, na zł. A. Jaśkiewicz z żyrem B. Ernst, pł. dn. 14. 6., Sosnowiec, na sumę 165.15 (klauzula)

9) Wystawca M. Rusicki, na zł. G. Ernst pł dn. 5. 7., Kr. Huta, na sumę 143.60

10) Wystawca H. Jachner na zł. J. Rabe z żyrem B. Ernst, pł. dn. 31. 5. Katowice, na sumę 248 17 (klauzula)

Weksle powyższe wysłane zostały w dniu 8 lipca 1929 r. listem poleconym za nr. 5798 i który nie został doręczony adresatowi, ani też nam zwrócony.

Sz. Reichman i L. Spajshendler
Łódź, Piotrkowska 18



Boisko „HELENÓW" W sobotę dnia 17 sierpnia 1929 r. o g. 8 w. odbędą się międzynarodowe S. S. „UNION"

ZAWODY BOKSERSKIE

pomiędzy reprezentacjami: (Cesky Athletik Klub Hellas, Brno) Reprezentacja Czechosłowacji — Reprezentacja Łódź

Czechosłowacja—Łódź

Hromada Józef, Mistrz Czechosłowacji — Małoszczyk Sokół). Mensik Franciszek, Mistrz Morawy Czeskiej — Cyran (Zjednoczone) Mistrz Okręgu Łódzkiego. Bakonyi Karol' Mistrz Morawy Czeskiej — Klimezak (Sokół). Mistrz Okręgu Łódzkiego. Steckl Franciszek, Mistrz Czechosłowacji — Seweryniak (Sokół) Mistrz Okręgu Łódzkiego. Vanek Radoslav — Trzonek (Sokół). Lindner Alojzy, Mistrz Morawy Czeskiej — Seidel (B. K. S.), Mistrz Okr. Łódzk., Ostru'nak Karol, Mistrz Czechosłowacji — Kładas (Zjednoczone). Ambros Rudolf, Mistrz Czechosłowacji — Stibbe (Union), b. Mistrz Polski.

Ceny miejsc od zł. 1.50 do 5.—. Loże 6.—. Bilety ulgowe dla członków w piątek wieczór w klubie. — Przedsprzedaż biletów: Drogerja Arno Dietel, Piotrowska 157. W razie niepogody zawody odbędą się na dużej sali.

Letnisko „Teofilów" nad Pilicą

via Tomaszów-Maz.

Pensjonat

R. Rozenbaumowej i D-rowej M. Bergmanowej

(dawn. p. Pakowskiej)

otwarty do 15-go września. Ceny zniżone. W soboty i niedziele dancingi. Wiadomość tel. 55-99.

INSTITUT dè BEAUTE A. RYDEL

Diplomée de l'Université de Beauté Paris

Cegielniana 19 m. 8. Tel. 69-92.

Przedsiębiorstwom, które pragną ulepszyć i uprościć swoją buchalterję, polecam zaprowadzić nowoczesną przejrzystą skróconą **KSIĘGOWOŚĆ** szwajcarską

„RUF"

posiadającą siłę dowodu prawnego

OSZCZĘDZAJĄCĄ na czasie, pracy i kosztach.

Zapewniającą codzienne bilanse.

PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

REORGANIZACJĘ.

Zaprowadzanie też innych metod

Kontrola Ksiąg Handlowych

Sporządzanie bilansów

przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER

Łódź

Kopernika (Milsza 57), Tel. 66-83

Dr. med. **Niewiażski** specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. **Andrzeja 5** Tel. 59-40 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. **Sołowiejczyk** Choroby skórne i weneryczne. **POWRÓCIŁ** Piotrkowska 99 **Tel. 44-92** Przyjmuje codziennie od 2—9 wiecz. prócz niedziel

Dr. med. **HELLER POWRÓCIŁ** chor. skórne i weneryczne **Nawrot 2** tel. 79-89 przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 p.p dla niezamożnych ceny lecznic

Dr. **B. LOEVY powrócił.** **Traugutta 5** Telefon 5-71. Przyim. od 9.30 do 10.30 i od 5—6.

Lekarz-Dentysta **B. Markus-Nusbaumowa** **Piotrkowska 51** tel. 21-23. Godz. przyjęć 3—7

Lek.-dentysta **S. SZEWES powrócił.** Plac Wolności 6 Przyjmuje 11-2 i 2-7 W lecznicy Piotrkowska 62. od 9-11 i od 8—9w.

Poszukuję 10-12 tys. zł. na 1 numer hipoteki Oferty sub. „100" do administr. „Republiki".

Książki wszelkiej treści: beletrystykę, encyklopedje, klasyków, oraz dzieła naukowe w różnych językach **KUPUJE Z. TUWIM, Piotrkowska 17,** II podwórze, prawa oficyna, I wejście m. 35. 31.-1

Dr. med. **Lubicz powrócił** **Cegielniana 43** **Tel. 41-32.** Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g.8 do 10 rano od 5—8 w. Dla pań od 3—5.

Doktór **Łagunowski** specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych **przeprowadził się** na ul. **Piotrkowska 70** (róg Traugutta). tel. 81-83 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10 do 1-ej

Doktor **Wołkowyski powrócił.** **Cegielniana 25** Telefon 26-87 **Specjalista chorób skórnych, i wenerycznych** Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz 8—2 i 6—9 w niedz. i święta 9-1 Dla pań od 5 — 6 oddzielna poczek.

Dr. med. **St. Praport** **Gdańska 77 a** **telef. 8-95** ginekolog - urolog Choroby kobiece i dróg moczowych. Przyjmuje od 3—7 po poł.

Dr. med **S. Neumark** Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową **Moniuszki nr. 5** **tel. 70-50.** Przyjmuje od 11-1 i od 5-8 panie od 5-6.

KUCHENKI PIECYKI poleca **„Koźminek"** **Główna 51.**

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERJE kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

SPRZEDAŻ okazyjnie zakupionej biżuterji. „Preciosa". Piotrkowska 123, w podwórzu. 30

SPRZEDAM sklep kolonjalny przy ul. Aleksandrowskiej. Wiadomość ul. Borysza 11. Bolsanowski.

DO SPRZEDANIA okazyjnie urządzenie dużej pracowni sukien, stoły, stołki, szafy, maszyny. Wiadomość: adres w administracji. 18

SAMOCHÓD sprzedam tanio, byle za raz. Wiadomość Ciegiel. 57. II podwórze, m. 39 od 2—4 15

BIŻUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123 w podwórzu.

DO SPRZEDANIA mała posesja, pokój z kuchnią, pół domu i placu i zatwierdzonym planem do budowania. Wiadomość przy Drewnowskiej ul. Leśna Nr. 12, u p. Rużycki.

DO SPRZEDANIA warsztat kowalski z narzędziami, motor elektryczny, światło elektryczne oraz furgon rzeźniczy. Rokicińska 98, u właściciela domu.

SPRZEDAM plac na kawałki. Andrzejów przy st—ii. Wiadomość Sienkiewicza 30 w sklepiku.

OKAZYJNIE do sprzedania za 240 dolarów kołnierz nurkowy duży, ciemny prawie nowy Wiadomość tel. 33-27.

SPRZEDAM garderobę o 3 drzwiach, umywalkę i kredens. Krucza Nr. 4, m. 18.

POSZUKUJE szeping (heblarka) o napędzie ręcznym, może być używany, lecz w dobrym stanie. Adres: Horowicz, Piotrków Tryb., Kaliska 26

GABINET lekarsko - dentystyczny dobrze prosperujący na prowincji, blisko Łodzi sprzedam lub oddam w dzierżawę. Ewent. życzący może przystąpić jako spólnik. Oferty do „Republiki" sub „1000 D." 18

KSIĄŻKI szkolne używane kupuje i płaci najlepsze ceny księgarnia L. Kryszka, Pomorska 15

SPRZEDAM sklep - herbaciarnię Kilińskiego 104, róg Nawrot. Pośrednicy pożądani

SPRZEDAM pół placu z małym domkiem w Nowym Złotnie. Wiadomość, Bertholdowa Zgierska 112. 18

PIANINA, fortepiany, fisharmonje, najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski, Sienkiewicza 25.

PIANINO krzyżowe czarne, zagraniczne, okazyjnie 1850. Konstantynowska 15, m. 19.

PLAC zalesiony w Poddębiu za zł. 2000 oraz parlofon szafkowy szwajcarski sprzedam. Andrzeja 47, II p., m. 6.

DO SPRZEDANIA elegancki pokój w centrum. Oferty pod „Kodak".

ZAKŁAD fryzjerski damski i męski dobrze prosperujący przy Piotrkowskiej do sprzedania. Oferty „Świetny interes". 18

Lokale

4 POKOJE, kuchnia, służbowy, łazienka, wygody, balkon, okna południowe, pierwsze piętro około Dworca Fabrycznego oddam zaraz. Oferty do adm. pod: „Zaraz 12" 15

FRONTOWY słoneczny, umeblowany pokój z osobnem wejściem do wynajęcia 1-go Maja 37, m. 19 między 2—4 16

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem. Piotrkowska 117, m. 32, oglądać można od godz. 3-ej do 5-ej po poł.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią w starym domu. Pośrednicy pożądani. J. B. Przędzalniana 66. 16

SKLEP z mieszkaniem zaraz do oddania. Bleiweiss. Konstantynowska 20. 18

POSZUKUJE skromnego pokoiku w Łodzi. Łaskawe oferty proszę składać „Republika" dla „W. P."

POKÓJ słoneczny, pięknie umeblowany oddam, z utrzymaniem lub bez. Piotrkowska 145 — 34.

POMIESZCZENIE dla intel. izraelitki Sienkiewicza 9/27, lewa of. II w. II p.

POSZUKIWANE 2 pokoje, parter I piętro, śródmieście (odnajęcie). Zusman. Wólczańska 72 18

2 POKOJE w centrum miasta w pierwszorzędnym domu zaraz do oddania. Wiadomość tel. 32-95 od 8—9 rano

PRZYJMĘ kilka uczenic na stancję. Troskliwa opieka zapewniona. Sienkiewicza 39 m. 14. Inżynierowa Malinowska, od godz 9—2, albo 5—9 wieczór. 18

POKÓJ frontowy ładnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 99, II p. m. 2. Zastać 11—1, 3—7.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Wschodnia 57, m. 57.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od 1 września. Sienkiewicza 63, m. 15

ŁADNY, duży, frontowy umeblowany pokój do wynajęcia Gdańska [illegible]7. Zastać 11—7.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Przejazd 49, m. 7.

POKÓJ frontowy umeblowany z niekrępującem wejściem na I piętrze do oddania. Konstantynowska 77, m. 4

ODNAJMĘ ładnie umeblowany pokój dla inteligentnego pana. Dzwonić 42-00

1 POKÓJ z kuchnią w okolicy ulicy Karola poszukiwane. Zgłoszenia pod „G. P." do administracji.

POSZUKUJE 1 lub 2 pokoje umeblowane z telefonem w centrum miasta na biuro. Oferty z podaniem ceny do administracji „Republiki" dla „M. K."

POKÓJ z kuchnią zaraz do odstąpienia. Komunikacja tramwajowa Nr 3 i 15, ul. Jerzego 20. Łecki. 15

MŁODA, samotna poszukuje na mieszkanie inteligentną panią. Wiadomość Piotrkowska 286, technik dentystyczny. 16

Posady

POTRZEBNA do biura panienka z wykształceniem szkoły powszechnej i ładnym charakterem pisma. Oferty do administracji dla „S. K." 15

MAJSTER pończoszniczy, mechanik, przyjmie posadę, specjalność Cotton Kettel maszyny i do szycia, a także płaskie sztrik maszyny i okrągłe sztandard. Oferty „D. R." 18

MAJSTER trykociarz, rutynowana samodzielna siła z długoletnią praktyką, lat 42, poszukuje posady na okrągłe trykotowe maszyny. Obecnie pracuje przy zespole 54-ch maszyn. Posadę mogę objąć od zaraz. Łaskawe oferty pod „Rund". 17

POSZUKUJE młodej dziewczyny na wieś do niemowlęcia na 4 tygodnie. Zgłaszać się w piątek 16 b. m. Tramwajowa 3, m. 6, od pół do 2-ej do pół do 3-ej.

RUTYNOWANY kierownik tkalni i skręcalni streichgarnowych majster tkacki z długoletnią praktyką przyjmie posadę od zaraz Oferty sub „Natychmiast".

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

POTRZEBNI panowie i panie do kolportarzu bardzo pokupnego artykułu. Zgłaszać się 7—8 wieczorem, Piotrkowska 73, „Legja Inwalidów" 16

POTRZEBNA wykwalifikowana, sympatyczna sprzedawczyni, obeznana w branży fotograficznej, władająca językami polskim i niemieckim oraz ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie. Oferty sub „B".

POSZUKIWANA niańka do noworodka. Zgłaszać się do kliniki Dr. Druebina, ul 6-go Sierpnia 17 pokój Nr. 2, od 5-ej — 7-ej po południu.

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELE (z wyższem wykształceniem) udzielają lekcyj w zakresie gimnazjalnym. Specjalność: polski, niemiecki, łacina, matematyka. Postępy zapewnione. Zawadzka 21, m. 30a, Braun. 18

POSZUKUJE nauczyciela języka polskiego Oferty sub „Siti".

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja; przysposobienie do egzaminów. Pomorska 22 front, I piętro m. 4, od 2—4 po poł. Proszę dzwonić.

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 31

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I front.

Rozmaite

LEKARZ - DENTYSTA z 10-letnią praktyką, przejmie gabinet w dzierżawę lub jako asystent w lepszej dzielnicy miasta. Oferty „Republika" „S. S."

W PONIEDZIAŁEK, dnia 12-go b. m. w godzinach popołudniowych zostawiono w taksówce walizkę, o której odesłanie za wynagrodzeniem uprasza się łaskawego znalazcę. Kiełbasińska Orla 11.

OTWOCK. Pensjonat Melanji Baumanowej, Reymonta 51. Elektryczność, kąpiel, kanalizacja, świetne odżywianie, chorym djeta. Telefon 95, druga podmiejska.

PANNA, izr., przystojna, inteligentna, sympatyczna, pragnie zapoznać inteligentnego wdowca na stanowisku chętnie z dzieckiem w celu matrymonjalnym. Oferty „Gospodarna".

JANKA 23 nie będzie mogła listu z poczty bez nazwiska odebrać, prosi o odpowiedź do „Republiki" pod „Janka"

Zagubione dokum.

IZAK Gurewicz zgubił tymczasowe zaświadczenie wydane przez I Baon K. O. P. w Budsławiu.

ZAGINAŁ portfel, zawierający gotówkę, legitymację i świadectwa na imię Alfred Karol Preiss. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, ul. 6-go Sierpnia 13, m 2

JAN PŁAKSIWY. Bazarna 10, zgubił prawo jazdy Nr. 1024, wydane w Łodzi 21 lipca 1925 roku. 15

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 procent drożej. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1,20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.